Nr. 139. Piątek, 20. Czerwca 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60**. h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h „Przewodnik“, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K.. półrocznie 4 K, ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Patent Cesarski
z dnia 16 czerwca 1902 roku
w sprawie zwołania Sejmów krajowych.

My Franciszek Józef Pierwszy,

z łaski Bożej Cesarz Austryi;

Król Węgier i Czech, Król Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illiryi, Król Jerozolimy etc.; Arcyksiążę Austryi, Wielki Książę Toskany i Krakowa; Książę Lotaryngii, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Morawii; Książę Górnego i Dolnego Szląska, Modeny, Parmy. Piacencyi i Guastalli, Oświęcimia i Zatora, Cieszyna, Friaulu, Raguzy i Zadaru; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski; Książę Trydentu i Brixeny; Margrabia Górnych i Dolnych Łużyc i w Istryi; Hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregencyi, Sonnenbergu etc.; Pan Tryestu, Kottaru i Marchii Wendyjskiej; Wielki Wojewoda województwa Serbii i t. d.

wiadomo czynimy:

Sejmy krajowe Księstwa Karyntyi, Księstwa Bukowiny, kraju Przedarulanii oraz miasta Tryestu i jego okręgu zwołuje się na 21, Sejm krajowy Królestwa Dalmacyi na 23, Sejm uksiążęconego hrabstwa Tyrolu na 25 czerwca 1902 do ustawowych miejsc ich zebrania, następnie Sejm krajowy margrabstwa Istryi na 21 czerwca 1902 do Capodistria.

Na podstawie Naszych postanowień odroczone Sejmy krajowe Królestwa Czech, Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Arcyksięstw Austryi dolnej i górnej, Księstw Styryi, Krainy i Salzburga, Margrabstwa Morawii, Księstwa górnego i dolnego Szląska i uksiążęconego hrabstwa Gorycyi i Gradyski zwołuje się na 21 czerwca 1902 do ustawowych miejsc ich zebrania w celu ponownego podjęcia ich czynności.

Dan w Naszem stołecznem i rezydendencyjnem mieście Wiedniu na dniu 16 czerwca roku tysiącznego dziewięćsetnego drugiego a pięćdziesiątego czwartego roku Naszego panowania.

Franciszek Józef w. r.

Koerber w. r. — Welsersheimb w. r.,
Wittek w. r. — Böhm w. r.
Spens w. r. — Hartel w. r.
Rezek w. r. — Call w. r.
Giovanelli w. r. — Piętak w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Stanisława Jasińskiego z Pererowa, na prezesa Rady powiatowej w Kołomyi; Leonarda Wiśniewskiego na prezesa Rady powiatowej w Drohobyczu; Juliana kniazia Puzyny na prezesa, zaś Kazimierza Jampolskiego na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Cieszanowie; oraz Włodzimierza Sroczyńskiego z Bolesławia na prezesa i Władysława Krasickiego z Dąbrowy, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Dąbrowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie, z dnia 18 czerwca b. r. do l. 71·004, w sprawie weterynarno-policyjnych zarządzeń co do przywozu świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 czerwca.

Nowa ustawa prasowa zmienia w zasadniczy sposób dotychczasowe przepisy co do sprostowań. Mianowicie postanawia ona zasadniczo, że czasopismo peryodyczne obowiązane jest na żądanie władzy lub interesowanej osoby prywatnej umieścić każde sprostowanie, jeżeli ono przedstawia ogłoszone przez to pismo fakty jako nieprawdziwe lub dla odparcia twierdzeń danego pisma przytacza fakty te twierdzenia zbijające. Sprostowanie umieszczone ma być w numerze najbliższym lub następnym po najbliższym, licząc od postawienia żądania co do zamieszczenia tego sprostowania; sprostowanie ma być dalej umieszczone w części redakcyjnej, bez przerywania go uwagami oraz bez opuszczeń. — Ustawa nie oznacza jednak miejsca w części redakcyjnej dziennika, w którem to miejscu sprostowanie ma być umieszczone, a nie zawiera także postanowień, zabraniających dodawania komentarzy do urzędowych sprostowań. Sprostowania, których objętość nie jest dwa razy większa, niż to miejsce, przeciw któremu one się zwracają, mają być zamieszczane bezpłatnie; jeżeli jednak objętość sprostowania jest większa, wówczas ma być złożona zwykła opłata inseratowa za umieszczenie sprostowania, mianowicie o ile rozmiary jego przekraczają zakreślone wyżej granice.

Odpowiedzialny redaktor ma prawo odmówić przyjęcia sprostowania, jeżeli może udowodnić, że cała treść sprostowania lub istotna jej część jest nieprawdziwa, dalej jeżeli od ogłoszenia danej notatki do chwili nadesłania sprostowania minęły cztery tygodnie; jeżeli objętość sprostowania jest większą aniżeli trzykrotna objętość prostowanego artykułu; jeżeli sprostowanie zawiera w so-

---

80)

HAJOTA.

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich lądów“).

X.
(Ciąg dalszy).

Pan Bell stawił się niezwłocznie, trochę zaniepokojony wezwaniem.

Obliczając na pewną śmierć swego zwierzchnika, zbyt szeroko gospodarował w *chopie* podczas jego choroby i teraz wciąż tkliwo mu się robiło, na myśl o chwili, kiedy nogi pana Bensona (które według wszelkiego prawdopodobieństwa powinny się były ułożyć w trumnie) przestąpią znów faktoryjny próg i zaczną obnosić wszędzie jego wszystko spostrzegające oczy, (które także powinny się były zamknąć na zawsze).

O! Pan Bell go znał! Wiedział, że ten człowiek zdolny jest do wszystkiego, nawet do zadawania niedyskretnych pytań w niedzielę!

Więc skakał koło niego jak umiał, aż pan Benson uderzony tem, mawiał sobie:

— Ten dopiero musiał nabroić!

Teraz jednak, cały pochłonięty swemi myślami, nie spojrzał mu nawet prosto w oczy (na co pan Bell wyjątkowo był wrażliwym) tylko zapytał:

— Kiedy spodziewaną jest „Benguela“?

— Według listy powinna być jutro!

— Jakto? — już! zawołał pan Benson.

— „Benguela“ spóźnia się zawsze — zauważył starszy clark, spostrzegłszy, że ta bliskość terminu nie była po myśli szefowi.

— Raz dla potwierdzenia reguły może się ukazać punktualną — rzekł pan Benson jakby do siebie.

Wstał i zaczął się przechadzać po białym płóciennym chodniku. Krok jego był już zupełnie pewnym i sprężystym.

Nagle przystanął.

— Każ pan hamakarzom, aby byli gotowi za pięć minut.

— *All right.* Po kogo mają iść?

— Po nikogo. Ja sam pojadę.

Clark wytrzeszczył oczy.

— Pan, panie Benson?

— Nie inaczej. Czyś pan sądził, że już nigdy z domu nie wyjrzę? Myśl jest siostrą życzenia — rzekł pan Benson trochę drwiąco i rzucił mu, jedno z tych swoich przeszywających spojrzeń, których pan Bell tak bardzo nie lubił.

— Och! panie Benson, sir! — wykrzyknął tenże mocno zmięszany. — Zdawało mi się tylko, że doktor Morton....

— Mniejsza o doktora Mortona, pan czyń, co do ciebie należy.

Młodzieniec wyszedł jak zmyty.

— Ostatecznie, skoro chce kusić licho, niech je wywoła — pomyślał mściwie. — Co mi to szkodzi, jeśli dostanie recydywy? Owszem, może mi pomódz.

W domu powstał zamęt. Hamakarze pospali się przy święcie i pan Bell zmuszony był udzielić im kilka kopnięć, gdyż wysłany po nich chłopak nie mógł się ich dobudzić. Pokojowcy na gwałt stroili się w paradne cloth'y i fezki, ale ku ich osłupieniu pan Benson rozkazał im pozostać w domu. Zdarzało się to po raz pierwszy, żeby hamakiem bez żadnej asysty wyruszał.

— A ja massa! a ja massa! skamlał Kofele skacząc koło hamaku jak psiak, który się na spacer naprasza.

Pan Benson spojrzał na niego po przez jedwabne firanki i coś mu się przypomniało.

Uśmiechnął się z dobrocią i gwizdnął przyzwalająco, a uszczęśliwiony dzieciak, popędził przodem w szalonych podskokach.

Hamakarze szli sprawnie i wartko, pewni, że jako w niedzielę na służbę wezwani otrzymają po „tumblerze“ rumu ekstra.

Pan Benson rozglądał się w koło z cichem rozradowaniem witając świat.

Był ogromnie wzruszony i trochę niespokojny, ale jakaś wielka błogość przepajała te uczucia.

Dzień był potornadowy, co obecnie leżało w porządku rzeczy; zaczęła się już bowiem najpiękniejsza, a zarazem najzdrowsza pod równikiem epoka tornadów, która przychodzi dwa razy do roku, trwa po kilka tygodni i stanowi przejście z pory suchej, do dżdżystej i z dżdżystej do suchej.

Młodemu człowiekowi stanęła żywo w pamięci owa niedziela, kiedy z burzą złych namiętności w piersi zbiegał z cmentarnego pagórka.

Burza ta przehuczała i jak prawdziwe tornado odświeżyła mu duszę, napełniając ją światłem i rzeźwością.

— Jeżeli jej nie zastanę, każę się zanieść w stronę cmentarza — mówił do siebie myśląc o Dyanie.

Ale ją zastał. Siedziała z książką na malutkiej werandce malutkiego domku pani Ross i była tak zatopioną w czytaniu, czy w myślach, że dopiero, gdy hamak stanął u schodków i pan Benson z niego wysiadł, podniosła oczy.

Na chwilę wszystko zawirowało z nią ze zdumienia i szczęścia, ale tak się przyzwyczaiła opiekować nim, iż widząc jak z pewnym wysiłkiem wstępował na schody, podbiegła i przechylając się z góry ku niemu, podała mu rękę zapłoniona i słowa wymówić nie zdolna.

On pomocy nie przyjął, lecz szybko kilka pozostałych stopni przebywszy, wyciągniętą tę rączkę w obie dłonie pochwycił i w długim, milczącym pocałunku do ust przytulił. Hamakarze już pierwej za dom odeszli: Kofele stanął, jak mumijka pod werandą — byli zupełnie sami.

— Pan zdrów! zupełnie zdrów! wyszeptała wreszcie Dyana.

— Za łaską Boga i przyczyną pani — odpowiedział z uczuciem. — Powinienem był tu przyjść piechotą, jak pielgrzym do świętego miejsca.... ale nie byłem jeszcze pewny sił swoich.... a zwlekać nie chciałem.... Pani wybaczy!

Umilkł i pobladł raptem. Przecenił i tak swoje siły.

Swieże powietrze, od którego odwykł, ruch hamaka, widok tej droższej nad świat dziewczyny, wzruszenie, radość, obawa, wszystko to ścięło go po prostu z nóg. Zachwiał się i musiał oprzeć się o słup werandy, aby nie upaść.

Zacisnął zęby i brwi mu się ściągnęły. Wstyd mu było tej fizycznej niemocy i Dyana odgadła to intuicyą kochającej kobiety.

Odwróciła z lekka głowę i schyliwszy się podniosła książkę, która na jego widok wysunęła jej się z ręki.

— Pani wybaczy.... powtórzył po chwili: Jestem jeszcze niedołężniejszym niż myślałem.... Ośmieszam się w oczach pani....

— Pan!

Spojrzała na niego i zmieszana nagle tym mimowolnym wykrzyknikiem, spuściła znowu oczy.

Fala dziwnie słodkiego wzruszenia ogarnęła ich oboje.

(Ciąg dalszy nastąpi).

bie istotę czynności karygodnej; jeżeli sprostowanie wystosowane jest w innym języku, aniżeli dotyczące doniesienie.

Gdyby brakowało ustawowych warunków odmowy umieszczenia sprostowania, wówczas umieszczenie go może być spowodowane w drodze postępowania karnego. Odpowiedzialny redaktor czasopisma peryodycznego, który bezpodstawnie odmawia przyjęcia sprostowania albo też we właściwym czasie nie czyni zadość obowiązkowi ogłoszenia sprostowania, ma być z powodu przekroczenia karany grzywną od 10 do 1000 koron, a w wyroku karnym ma być orzeczone, że sprostowanie winien umieścić w najbliższym numerze czasopisma po prawomocności wyroku. Jeżeli postępowanie sądowe wykaże, że redaktor odpowiedzialny, odmawiając umieszczenia sprostowania, działał w dobrej wierze, ma być orzeczone, że zaniechano wymierzenia mu kary.

W razie odmówienia przyjęcia sprostowań urzędowych, postępowanie karne wytacza prokurator Państwa, po za tem zaś ma to się stać w drodze prywatnego oskarżenia osoby, domagającej się sprostowania. Rozprawa sądowa (główna) ma być zarządzona najpóźniej w 8 dniach, a w celu przeprowadzenia ofiarowanego przez obwinionego dowodu, że był uprawniony nie przyjąć sprostowania, może być dopuszczone tylko jednorazowe, nie przekraczające czterech tygodni odroczenie rozprawy. Na dowody, które nie mogą być w przeciągu tego czasu dostarczone, względu brać nie należy.

Wyrok uwalniający ma ten skutek, że redaktor odpowiedzialny nie jest już obowiązany do przyjmowania sprostowania, pochodzącego od tej samej osoby, a tyczącego się się tego samego ustępu artykułu.

Jeżeli okaże się, że prostujący nadużył prawa sprostowania przez świadome przytoczenie fałszywych danych, wówczas sąd na wniosek redaktora lub z urzędu wymierzy mu za swawolę grzywnę od 10 do 1000 kor. Redaktor odpowiedzialny, który nie czyni zadość nałożonemu nań prawomocnym wyrokiem sądowym obowiązkowi przyjęcia sprostowania, karany będzie z powodu przekroczenia grzywną od 10 do 1000 kor. Zastanowienie czasopisma peryodycznego aż do chwili, w której ono zamieści sprostowanie, nie może być zarządzone. Również czasopisma peryodyczne nie mają być zmuszane do drukowania urzędowych wyroków lub wydanych przeciw nim orzeczeń karnych.

Wszystkie czasopisma składać mają egzemplarze obowiązkowe dla państwowej władzy bezpieczeństwa i dla prokuratoryi Państwa. Co się tyczy reprodukcyj artystycznych, wystarczy złożenie jednego egzemplarza w prokuratoryi Państwa, który to egzemplarz na żądanie w ciągu 14 dni ma być zwrócony. Dalsze egzemplarze obowiązkowe mają być przesłane Bibliotece Nadwornej w Wiedniu oraz dotyczącej Bibliotece Uniwersyteckiej lub krajowej, a co do druków peryodycznych nadto Ministerstwu spraw wewnętrznych i politycznej Władzy krajowej. Za obowiązkowe egzemplarze takich dzieł drukowanych, których cena przekracza 20 koron, płacona będzie połowa ceny księgarskiej, jeżeli w ciągu miesiąca nie nastąpi zwrot egzemplarza. .

Wydawca czasopisma peryodycznego odpowiada za kary pieniężne.

Zaniedbanie obowiązków czujności redaktorskiej uznane zostało za przekroczenie i karane ma być grzywną od 50 do 2000 kor. lub aresztem od trzech dni do trzech miesięcy, jeżeli dany artykuł uzasadnia istotę czynu zbrodni, a grzywną od 20 do 1000 kor., jeżeli uzasadnia on istotę czynu występku. Jeżeli sama czynność karygodna stanowi przekroczenie, wówczas ściganie z powodu zaniedbania obowiązku czujności nie ma miejsca. Wykluczonem jest ściganie tej osoby, która skutkiem niedającej się odwrócić okoliczności nie mogła ciążącego na niej obowiązku czujności spełnić, albo też która wymienia inną osobę ze stanowiska ustawy prasowej odpowiedzialną a w porządku odpowiedzialności ją samą wyprzedzającą. Ten porządek odpowiedzialności jest następujący: redaktor odpowiedzialny, nakładca, drukarz albo kolporter. Wydawca w ogóle nie odpowiada za obowiązek czujności. Ściganie karno-sądowe wykluczone jest dalej co do nakładcy i drukarza i kolportera, jeżeli wymienia autora lub tego kto artykuł przysłał, a ogłoszenie artykułu nastąpiło za zgodą tego ostatniego, albo też jeśli wymieni osobę odpowiedzialną z tytułu ustawy prasowej, z której polecenia on jako podwładny funkcyonaryusz działał. Takie wymienienie danej osoby musi nastąpić przed rozpoczęciem głównej rozprawy w pierwszej instancyi, a osoba wymieniona musi znajdować się w kraju lub, jeśli umarła, przebywała w kraju w chwili ogłoszenia danego artykułu.

Ściganie karno-sądowe wykluczone jest także co do kolportera druków zagranicznych, jeśli dostał je w drodze handlu księgarskiego.

W następnym artykule poznamy dalsze postanowienia projektu ustawy.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów w dniu 18 b. m.).

Wiedeń, 19 czerwca. Izba posłów przyjęła w dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia po krótkiej dyskusyi ustawę o rozszerzeniu obowiązku odpowiedzialności, także na koleje miejskie, poruszane motorami elektrycznymi.

Następnie uchwalono wydanie sądom posłów Wolfa i Schalka. P. Schalk prosił, aby Izba głosowała za jego wydaniem i wskazał przytem na to, że Wolf wniósł przeciw niemu dwie skargi i to w niekompetentnych sądach w Bernie i Lincu, co jest jasnym dowodem tego, że Wolf pragnie salę sądową ominąć.

Następnie odpowiadali na szereg interpelacyj Pp. Ministrowie: sprawiedliwości br. Spens-Booden i kolei żelaznych dr. Wittek, oraz P. Prezydent Ministrów dr. Koerber, który między innemi odpowiedział na interpelacyę pp. Klofacza i tow. jak następuje:

„Pp. Klofacz i tow. na wczorajszem posiedzeniu wnieśli interpelacyę w sprawie mowy kanclerza niemieckiego hr. Buelowa i w formie zapytania do prezydenta Izby zażądali, abym na tę interpelacyę dziś jeszcze odpowiedział. Mimo, iż nie mogę się dać powodować takim naleganiom, pragnę przecież zapobiedz wszelkim nieporozumieniom przy zamknięciu sesyi i tylko krótko oświadczę, że we wspomnianej mowie, która wyrażała przewodnie zasady pruskiej polityki kanclerza niemieckiego, nie mogłem dopatrzeć się propagandy, naruszającej stosunki polityczne naszego Państwa. Dlatego z mej strony nie mam żadnego powodu reagować na tę mowę. Natomiast muszę z całą stanowczością potępić ową ciągłą agitacyę, jaka się tu ze strony, co prawda, zupełnie odosobnionej bezustannie propaguje (protesty u czeskich radykałów), a której charakter i tendencyę scharakteryzowałem niedawno przy podobnej okazyi. Zapatrywanie na misyę, którą panowie interpelanci naszej Monarchii przypisują, t. j. aby przez wzajemne połączenie poszczególnych małych państewek i narodowości miała dostateczną siłę do utrzymania i ochrony ich egzystencyi i indywidualności, mogłoby mieć pewne uzasadnienie, — muszę jednakże ze względu na panów interpelantów powiedzieć: „Die Botschaft hör' ich wohl, allein mir fehlt der Glaube". (Żywe oklaski na lewicy, protesty i okrzyki u radykałów czeskich).

P. Minister br. Giovanelli odpowiedział na interpelacyę p. A. Jaworskiego i tow. w sprawie rezultatów śledztwa w borysławskiej katastrofie i co do zarządzeń w celu uniknięcia na przyszłość podobnych wypadków. Dochodzenia — powiedział P. Minister — są obecnie jeszcze nieukończone, prosi przeto, by spokojnie czekać na wyniki śledztwa, które będzie z całą bezstronnością i sumiennością przeprowadzone. P. Minister powołuje się na swe wywody w Izbie w dniu 10 czerwca i spodziewa się, że władze górnicze sumiennie spełnią obowiązki. Rezultat dochodzeń policyjno-górniczych będzie ogłoszony. Co się tyczy drugiego pytania oświadcza Pan Minister, że wszystkie zarządzenia, które okazałyby się jako potrzebne w celu uniknięcia ponownych katastrof, będą wydane. Ministerstwo ma zamiar zwołać w najbliższym czasie komisyę dla zbadania stosunków kopalnianych w galicyjskiem górnictwie i kopalniach wosku ziemnego. Komisya ta będzie miała za zadanie, po dokładnem zbadaniu dotyczących stosunków, uczynić propozycye, zmierzające do zwiększenia bezpieczeństwa w kopalniach, oraz rozważyć, o ile konieczną jest zmiana w istniejących przepisach policyjno-górniczych.

Następnie uchwalono na wniosek p. Bareuthera, aby komisya konstytucyjna w 14 dni po ponownem zebraniu się Izby posłów przedłożyła referat o zniesieniu §. 14 ustaw zasadniczych.

P. Eldersch, w zapytaniu do prezydenta Izby domaga się przedłożenia projektu ustawy w sprawie zupełnego spoczynku niedzielnego w przemyśle i handlu, oraz żąda urzędowego sprawozdania co do katastrofy w szybie Jupiter.

P. Berger zabiera głos w sprawie Towarzystwa Dunajowego wreszcie p. Klofacz zaznacza, że przytoczona wyżej odpowiedź P. Prezydenta Ministrów Koerbera jest — zdaniem mowcy — dowodem, iż Rząd austryacki jest filią rządu pruskiego, że tu nie istnieje parlament austryacki, lecz filia parlamentu niemieckiego. My Słowianie — ciągnął p. Klofacz — już dziś widzimy, że po tym Rządzie niczego nie możemy się spodziewać, należy go przeto zwalczać wszystkiemi siłami.

Prezydent Izby przerywa mowcy, wzywając, by się ograniczył do postawienia formalnego wniosku.

P. Klofacz: Z zachowania się dr. Koerbera, widać, że P. Prezydent Ministrów nie ma szacunku dla parlamentu. Jest on bardzo poetycznym, ale nie ma odwagi wystąpić przeciw Prusom. On i cały Rząd milczy.

Prezydent Izby powtórnie przerywa mowcy.

P. Klofacz: Rząd milczy, jeżeli się z Niemiec wydala słowiańskich robotników, jeżeli się podburza Niemców austryackich, Rząd nie ma odwagi przeciw temu działać.

Prezydent znowu przerywa i grozi odebraniem głosi. (Wrzawa wśród czeskich radykałów).

P. Klofacz wnosi otwarcie dyskusyi nad odpowiedzią dr. Koerbera.

P. Zazvorka wnosi imienne głosowanie, ale wniosek ten nie zyskuje poparcia. Wniosek Klofacza w głosowaniu upadł. (Wrzawa wśród czeskich radykałów).

Prezydent Izby hr. Vetter zabrawszy głos oświadczył, że przystępuje do zamknięcia posiedzenia. Prezydent dał krótki pogląd na ubiegłą sesyę, przytoczył liczne pożyteczne, a ważne dla Państwa i jego rozwoju ustawy, które Izba posłów prócz budżetu załatwiła i wyraził życzenie, by Izba także w przyszłości pracowała na korzyść i pożytek ludów austryackich. W końcu życzył Prezydent posłom przyjemnych feryj letnich i zamknął posiedzenie o godzinie 4 po południu.

Koło polskie.

Wczoraj po południu, po posiedzeniu Izby posłów, odbyło się w Wiedniu kilkugodzinne posiedzenie Koła polskiego, którego przebieg, według sprawozdań dzienników, był następujący:

Prezes Koła p. Jaworski zagaiwszy obrady, oświadcza, iż zwołał Koło jeszcze na jedno posiedzenie dla omówienia niektórych spraw i pożegnania się przed feryami. Co się tyczy postulatów uchwalonych przez Koło, to musi podnieść, iż jedne są już załatwione, inne zaś są w toku. Do kraju mogą posłowie wrócić z przekonaniem, iż spełnili swój obowiązek.

P. dr. Głąbiński dziękuje za usiłowania podjęte przez prezesa i za poparcie jego w sprawie uzyskania pożyczki inwestycyjnej dla Lwowa. W sprawie budowy kolei Lwów-Winniki-Podhajce zaznaczył mowca, iż lepiej wcale nie budować tej kolei, niżby miała być przeprowadzoną według nowego projektu trasy. Prosi prezesa, aby postarał się u Rządu o zmianę trasy tej kolei według życzeń stolicy.

P. dr. Danielak krytykował ostro politykę Koła, zwłaszcza stanowisko Koła w obec ostatnich wypadków w Prusach.

P. dr. Grek podniósł, że Koło zajmowało się gorąco jedynie sprawą kolei Lwów-Podhajce. Uzyskanie pożyczki dla Lwowa nie jest znów tak wielką zdobyczą. Mowca stwierdza, iż w sprawie budowy kanałów w Galicyi dotychczas nic nie uczyniono.

---

56)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ

(„Ostatnie dni Pekinu" przez Piotra Loti'ego).

(Ciąg dalszy).

IV.

Okolica unosi się łagodnym stokiem ku łańcuchowi gór mongolskich, które coraz wyższe ukazują się przed nami. Drzewa coraz częściej się spotykają, a trawa rośnie miejscami sama z siebie, nie zasiewana i wkrótce już nie widzimy smutnego gruntu popiołowego.

W około nas wznoszą się pagórki o spiczastych wierzchołkach i powikłanych zarysach, a na dziwacznych szczytach widnieją stare, pochylone wieże — owe wieże złożone z dziesięciu czy dwunastu piętr, takie, jakie widujemy na dekoracyach chińskich z wystającymi do góry daszkami i dzwoneczkami u brzegów.

Powietrze coraz bardziej oczyszcza się z kurzu w miarę, jak się wchodzi w okolicę, zapewne uprzywilejowaną, która została wybrana na spoczynek wieczny dla cesarzy i cesarzowych Niebieskiego państwa.

Na dwunastym mniej więcej kilometrze zatrzymujemy się w jednej wsi, aby spożyć śniadanie u pewnego księcia daleko wyższej rangi, jak ten, który z nami jedzie. Jest to w prostej linii stryj obecnego cesarza, pozostający w niełasce u regentki, której był przedtem faworytem i przydzielony dzisiaj do zaszczytnej godności pilnowania grobów. Będąc w grubej żałobie, ubiera się w bawełnianki jak ostatni żebrak, a przecież wyróżnia się wśród tłumu. Tłómaczy się, że musi nas przyjmować w zniszczonem mieszkaniu pierwszego lepszego domu, ponieważ Niemcy spalili ten jego yamen i częstuje nas śniadaniem całkowicie na chiński sposób, na którem występują znowu skrzele rekina i żyły sarny — podczas gdy płaskie i dzikie twarze wieśniaków okolicznych przyglądają się nam przez dziury szyb z ryżowego papieru.

Natychmiast po ostatniej filiżance herbaty wsiadamy na koń, aby zobaczyć nareszcie owe grobowce, które już są tuż blisko, a do których jedziemy już od trzech dni. Mój „kolega" z Akademii pekińskiej, który nas dogonił, zawsze w swoich ogromnych, krągłych okularach i ze swoim kadłubem wyschniętego ptaszka, utopionym w pięknych jedwabnych szatach, jedzie z nami, kołysząc się na mule.

Okolica coraz bardziej opuszczona. Skończyły się pola, skończyły się wioski. Droga prowadzi pomiędzy wzgórza — zarośnięte trawą i kwiatami! — co stanowi rozkosz i niespodziankę dla naszych oczu, które odwykły od tego widoku; wydaje nam się to jakby trochę do raju podobne, po tych zapylonych i szarych Chinach, gdzie mieszkaliśmy tak długo i gdzie tylko zboże zielenieje. Pozostawiliśmy stanowczo za sobą wiekuistą kurzawę Petchili i widzimy ją teraz z góry jak mgłę gęstą, rozpostartą na dolinach, z której uwolniliśmy się nareszcie.

Wznosimy się ciągle zbliżając się do pierwszych podnóży gór mongolskich. Oto, za murem ubitym z ziemi, ogromny obóz tatarski; co najmniej dwa tysiące ludzi, uzbrojonych w lance, łuki i strzały; jest to honorowa straż zmarłych władców.

Czystość horyzontu, o jakiej pojęcie zatraciliśmy, wreszcie pojawia się tutaj przed nami. Te góry mongolskie wydają się jakby nagle i niespodziewanie zbliżyły się do nas, przyszły same; bardzo skaliste, dziwnie poszarpane, ze szczytami, jakby zamki lub wieże pagod, pięknej barwy fioletowego irysu, sterczą nad naszemi głowami prawie. A przed nami i w około nas, na wszystkie strony, zaczynają się ukazywać zarośnięte wzgórza i lasy cedrowe.

Prawda, że to są sztuczne lasy — ale takie już stare — posadzone przed wiekami dla utworzenia cmentarnego parku, mającego w obwodzie około dwudziestu mil, w którym spoczywają snem wiecznym czterej cesarze tatarskiej rasy.

Wchodzimy do tego przybytku ciszy i cieniów, zdziwieni, że nie jest otoczony żadnym murem, wbrew barbarzyńskiemu zwyczajowi w Chinach. Zapewne uznano, że ta miejscowość, bardzo oddalona, dostatecznie będzie strzeżona trwogą, jaką przepełniają dusze zmarłych cesarzy — a także ogólnym wyrokiem kary śmierci, wydanym naprzód na każdego, ktoby się ośmielił uprawiać tu kawałek pola, lub choćby zasiewać.

Jest to gaj święty w całem znaczeniu tego wyrazu, pełen ciszy i tajemnicy.... Co za znakomici poeci Śmierci są ci Chińczycy, którzy jej przygotowują takie mieszkania!... Miało by się ochotę zniżyć głos i mówić szeptem, pośród tych cieni, jak pod kopułą świątyni; czuje się mimowoli, że kopyta końskie profanują tę ziemię, szanowaną od tylu wieków, której puszysty dywan z murawy i kwiatów wiosennych wygląda, jakby nigdy na nim niczyja noga nie postała. Wielkie tuje i cedry, czasami luźnie rozrzucone na dolinkach, pozostawiają wolną przestrzeń, na której burzany nie rosną; nic niema pod kolumnadą olbrzymich konarów drzew, tylko krótkie trawki, śliczne małe kwiateczki i mchy zielone.

Ta kurzawa, która zaciemniała błękit na równinach, zapewne nigdy tu nie dochodzi do tego wyjątkowego przybytku, bo wspaniała zieloność drzew nigdzie nieuszkodzona. I w tej puszczy zachwycającej, którą ludzie utworzyli dla duchów swoich władców, gdy droga prowadzi przez jakąś polankę, albo wychodzi na pagórek, otwierają się widoki jasne i wyraźne: z góry, z przejrzystego błękitu nieba, po którem płyną różowo popielate obłoczki, spływa na nas cudowne światło i w takich chwilach spostrzega się w oddali wspaniałe dachy z żółto-złotej emalii, wznoszące się wśród ciemnych gałęzi drzew, jak pałace śpiącej księżniczki z bajki....

(Ciąg dalszy nastąpi).

P. ks. Pastor nie podziela pesymizmu dr. Danielaka. Mowca przyznaje, że zabiegi Koła nie zawsze wieńczył pomyślny skutek, ale Koło starało się zawsze bronić interesów kraju. Mowca godzi się z twierdzeniem p. Greka, iż cała energia Koła skierowana była głównie na sprawę kolei Lwów-Podhajce. Zarzuca Kołu, iż wcale nie zajmowało się postulatami agrarnymi.

P. Starzyński polemizuje z p. Danielakiem; zarzuty podniesione co do polityki narodowe Koła uważa za niesłuszne. W parlamencie austryackim o polskich sprawach narodowych mówić się nie powinno; doznałoby się tylko upokorzenia, bez żadnego dodatniego rezultatu. Mowca broni sprawy kolei Lwów-Podhajce i podnosi, iż nie jest to sprawa lokalna, lecz krajowa.

P. Czajkowski zgadza się z p. Starzyńskim, że polskich spraw narodowych nie należy poruszać w austryackiej Radzie państwa, a w myśl wywodów ks. Pastora domaga się od Koła większego uwzględniania postulatów agrarnych.

P. dr. Głąbiński również wskazuje, iż budowa kolei Lwów-Podhajce, jak wogóle sprawy tyczące się komunikacyj, jest sprawą krajową, a nie lokalną. Co do postulatów agrarnych to Koło powinno w tej mierze porozumieć się i działać wspólnie ze stronnictwami agrarnemi w Izbie, a wówczas w Izbie wszystko przeforsuje. Zapytuje prezesa, co słychać z ustawą o włościach rentowych.

P. dr. Piętak wskazuje, iż dopiero w przyszłym budżecie zobaczy się, czy starania Koła odniosły skutek. Mowca odpowiada na zarzuty dr. Danielaka i dr. Greka. Co do kanałów, to należy dopilnować, aby budowa ich w Galicyi rozpoczętą została w czasie, oznaczonym przez ustawę. Nie należy się godzić na to, aby kanały budowane były kawałkami, lecz domagać się, aby wykończano zawsze pewną całość, tak, by kraj mógł mieć z tego zaraz korzyść. Ustawa komasacyjna będzie załatwioną do Nowego Roku, a ustawa o włościach rentowych musi raz jeszcze wrócić do Sejmu.

P. dr. Danielak pragnie, aby sejm jeszcze w tym roku mógł załatwić ponownie ustawę o włościach rentowych. Dużo pisze się i mówi o uprzemysłowieniu Galicyi, a mimo to nic się w tym kierunku nie robi.

P. dr. Kolischer podnosi, iż prasa i ludzie wybitne zajmujący stanowiska, po winni zwrócić uwagę na to, że nie od Rządu i Koła polskiego, ale od nas samych zależy lepszy rozwój stosunków w kraju. Budżet państwa może być zachwiany, a mimo to Galicya, nawet z własną szkodą, godzi się na głosowanie za zawarciem ugody z Węgrami. W zamian za to powinna domagać się od Rządu rozwinięcia szerszej, niż dotąd, akcyi na polu rolniczem. Co do kanałów, to mowca uważa za potrzebną czujną baczność. W końcu nadmienia, iż w r. 1903 otwarty będzie port zimowy w Nadbrzeziu.

P. dr. Roszkowski stawia szereg zapytań do prezesa, jak n. p.: co słychać z subwencyą na uzdrowotnienie m. Lwowa, co słychać z budową nowych pawilonów techniki we Lwowie, co słychać z fakultetem rolniczym"

P. Wilk żąda informacyi co do niektórych spraw.

P. Stwiertnia krytykuje zachowawanie się delegatów polskich w Budapeszcie ze względu na wypadki w Prusach; wywołuje ono niezadowolenie w kraju. Co się tyczy postulatów ekonomicznych, to przyznać musi, że prezes bardzo stanowczo występuje wobec Rządu. Zdaniem mowcy Koło powinno zmienić taktykę, jeśli nie chce stracić znaczeniu. Mowca twierdzi, iż wielkim było błędem, że Koło nie głosowało wczoraj za wnioskiem p. Klofacza.

P. dr. Grek zastrzega się jakoby występował przeciw kolei Lwów-Podhajce.

P. Garapich podnosi, iż głosując z pp. Struszkiewiczem, Górskim i Jaworskim przeciw wnioskowi p. Klofacza, uczynił to dlatego, że tak nakazywała karność.

P. dr. Górski podnosi zasługi Koła, któremu Austrya zawdzięcza uzdrowienie parlamentaryzmu. Broni Koło przed zarzutami i zaznacza, iż posłowie nie wrócą do kraju z próżnemi rękami. Broni również postępowania delegatów polskich w Delegacyach i stwierdza, iż deklaracya p. Jaworskiego, złożona w Delegacyach, była męską energiczną i dostateczną.

P. Szeptycki domaga się, by Koło przez czas feryj pilnowało bacznie sprawy cukrowej.

P. dr. Petelenz wspomniawszy o wczorajszem głosowaniu nad wnioskiem p. Klofacza, dowodzi konieczności zmiany statutu, aby członkowie Koła mieli większą, niż dotychczas wolność w głosowaniu według swego przekonania.

P. hr. Dzieduszycki przyłącza się do wywodów p. Górskiego i podnosi zasługi Koła. Stanowisko delegatów polskich w Delegacyach wobec wypadków w Prusach, było jedynie odpowiednie. Mowca omawia projekt p. ks. Pastora w sprawie intenzywnego popierania postulatów agrarnych i rozwinięcia w tym kierunku żywej akcyi w kraju.

P. dr. Wielowieyski domaga się rewizyi ustawodawstwa dla Towarzystw akcyjnych i wzmocnienia kontroli Rządu nad temi Towarzystwami.

P. dr. Danielak prosi prezesa, aby dopilnował sprawy upaństwowienia gimnazyum polskiego w Cieszynie. We wrześniu powstanie ósma klasa, gimnazyum więc będzie pełne; Rząd przeto, stosownie do swych dawnych oświadczeń, powinien je upaństwowić.

P. Jaworski przyrzeka bacznie śledzić tę sprawę i pilnować w ogóle spraw tu poruszonych. Następnie odpowiada na zarzuty pp. Danielaka i Stwiertni co do tego, że kraj jest niezadowolony z powodu zachowania się delegatów polskich w odniesieniu do wypadków w Prusach. Mowca zaznacza, iż deklaracya, złożona w Delegacyach imieniem polskich jej członków była taka, jaką być musiała ze względu na stosunki państwowe Monarchii i na dobro rodaków pod berłem pruskiem. Mowca głosował przeciw wnioskowi Klofacza dlatego, że wniosek ten uczynił Klofacz, który nie ma żadnej powagi nietylko wśród obcych, ale nawet wśród swoich. Wreszcie prezes zakończył swe przemówienie słowy: Służyłem wiernie krajowi i w sumieniu swem jestem spokojny. (Żywe oklaski, posłowie ściskają mu ręce).

Na tem obrady zakończono.

Podczas posiedzenia Koła zjawił się w przedpokoju Prezydent Izby hr. Vetter, a poprosiwszy p. Jaworskiego, pożegnał się z nim serdecznie, a za jego pośrednictwem i z całem Kołem polskiem.

KRONIKA

Lwów, 19 czerwca.

— **Z c. k. kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych przeniósł ze względów służbowych starszego komisarza budownictwa Jana Wrońskiego z kierow. budowy w Raguzie, (Dubrownik) w Dalmacyi, do kierownictwa budowy Lwów, dla szlaku Lwów-Sambor-granica węgierska; oraz na ich własne życzenie asystentów: Henryka Luttingera z dyrekcyi stanisławowskiej do okręgu kierownictwa ruchu w Czerniowcach, Stanisława Stabińskiego zaś z kierownictwa ruchu w Czerniowcach do okręgu dyrekcyi stanisławowskiej.

Dalej poruczył Pan Minister sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie kolejowem dr. Wiktorowi Hnideyowi kierownictwo istniejącego kierownictwa ruchu kolei państwowych w Czerniowcach, uwalniając zarazem radcę cesarskiego i inspektora Franciszka Eckhardta od obowiązków zastępcy naczelnika tegoż kierownictwa.

Na opróżnioną tę posadę, do której przywiązaną jest VI ranga służbowa, rozpisano równocześnie konkurs.

— **P. Ignacy Paderewski** przybędzie do naszego miasta — według ostatnich wiadomości — zapewne dopiero w sobotę.

Pierwszy koncert mistrza z towarzyszeniem orkiestry odbędzie się w poniedziałek. Następne dwa we środę i w piątek.

— **Egzamin fizykacki** złożył przed komisyą egzaminacyjną w Krakowie dr. Józef Teller, lekarz z Rzeszowa.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie we Lwowie.** Za przykładem innych uniwersytetów zorganizował Uniwersytet lwowski w roku szkolnym 1899 1900 powszechne wykłady uniwersyteckie. Urządzono szereg (254) wykładów we Lwowie, Stryju, Tarnopolu i Drohobyczu, z których korzystało 29.530 osób (przeciętnie 116 na jednym wykładzie). W roku następnym wykładano także w Brodach, Przemyślu, Samborze, Stanisławowie i Złoczowie; prelekcyj było 326, słuchaczy 62.515 (przeciętnie 192 na wykładzie). Wydatki w roku 1899/1900 pokryto z subwencyi Ministerstwa wyznań i oświaty w kwocie 4000 K. i opłat wstępu, które przyniosły 3710 K. 19 h. Rok następny był materyalnie mniej korzystny i przyniósł niedobór 1823 K. 7 h, spowodowany głównie tem, że urządzano więcej wykładów na prowincyi, które znacznie więcej pociągają kosztów. Zarząd wykładów wniosł w obec tego do Sejmu petycyę o subwencyę, którą Sejm przekazał do zbadania Wydziałowi kraj. Wydział krajowy, oceniając doniosłość wykładów i świetny ich rozwój, a licząc się także z tem, że wykłady obliczone są na audytoryum nawet z najuboższych i opłacać się nie mogą, postanowił przedstawić Sejmowi wniosek o udzielenie zarządowi powszechnych wykładów uniwersyteckich w Uniwersytecie lwowskim zasiłku rocznego 1000 K. i kwotę tę wstawił do preliminarza na r. 1902.

— **Z wystawy Towarzystwa politechnicznego.** Losy wystawowe, obiecujące liczne wygrane (co drugi los wygrywa), mają znaczny pokup. Ciągnienie nastąpi już 28 b. m. Wygrane są wyłącznie pięknymi rozmaitej wartości okazami krajowego przemysłu artystycznego.

— **Wybory ściślejsze** do lwowskiej Rady miejskiej odbędą się we wtorek, 24 b. m.

— **„Związek nauczycielski".** Stowarzyszenie nauczycielek i Związek koleżeński byłych seminarzystek postanowiły na odbytem we wtorek walnem zgromadzeniu połączyć się w jedno stowarzyszenie pod nazwą „Związek nauczycielski".

— **Nowe linie tramwayu elektrycznego.** Komisya elektryczna Rady miejskiej przesłała Ministerstwu kolei plany nowych sieci tramwayu elektrycznego dla uzyskania koncesyi na prace przedwstępne. Plany te dotyczą linij: od kawiarni Wiedeńskiej do rzeźni na Gabryelówce; od kawiarni Wiedeńskiej do cmentarza Janowskiego i od rogu ul. Pańskiej i Zielonej przez ul. Kochanowskiego do cmentarza Łyczakowskiego, względnie ul. św. Piotra i Pawła, a w przedłużeniu do Pohulanki.

— **Księży-jubilatów** gr. kat. obrządku jest w Galicyi 91, mianowicie w archidyecezyi lwowskiej 36, przemyskiej 31, w stanisławowskiej 24. Najstarszym jest ks. B. Kamiński, proboszcz w Lachowcach, w stanisławowskiem: liczy 94 lat a 68 kapłaństwa.

— **Festyn**, urządzony na dochód Stow. kupców i młodzieży handlowej, odbędzie się w niedzielę, 22 b. m., na Górze zamkowej.

— **Akademia rolnicza w Dublanach.** Ogłoszenie dyrekcyi Akademii rolniczej w Dublanach o zapisach do tej Akademii na rok szk. 1902/3, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Popis** szkoły muzyki p. Pauliny Lachner-Kościelskiej i szkoły śpiewu p. Pauliny Stróżeckiej-Sobotowej odbędzie się dnia 20 b. m. w sali Domu narodnego o godzinie pół do 4 po południu.

— **Losowanie** premij z fundacyi ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych, odbędzie się w dniu 19 lipca b. r. w lokalu „Skały". Przy tegorocznem losowaniu wygrane zostaną następujące kwoty: I premia 1650 K., II 1375 K., III 1100 K. i IV 825 K.

Podania o przypuszczenie do losowania wnosić należy najdalej do dnia 15 lipca b. r. do Wydziału krajowego.

— **Z „Sokoła".** Przygotowania ćwiczeń do Zlotu okręgowego w Sokalu rozpoczną się w piątek dnia 20 b. m. o godzinie 8 wieczorem i odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki o tejże godzinie.

Zlot ten, jak wiadomo, odbędzie się w niedzielę dnia 6 lipca b. r.

Głównego zastępu ćwiczących winien dostarczyć Sokół lwowski, w obec tego wydział Towarzystwa zaprasza członków do jak najliczniejszego udziału w ćwiczeniach.

† **Ks. Łukasz Wronowski** wczoraj o godzinie 6 wieczorem zmarł w domu OO. Zmartwychwstańców we Lwowie, przeżywszy lat 62. Niepośledniej miary był to człowiek, jedna z tych postaci, które przyświecają narodowi swemu cnotami obywatelskiemi; jako zakonnik był ozdobą zgromadzenia, a jako kapłan chlubą stanu kapłańskiego. Z natury nader wrażliwy na wszystko co szlachetne, a stanowczy w przedsięwzięciach, ś. p. ks. Łukasz nie pozostał w r. 1863 bezczynnym. Smutny koniec zdarzeń ówczesnych, tułactwo, a wreszcie przykład wiekopomnych założycieli zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców, którzy po 1831 r. tę samą drogę do apostolstwa przebyli, doprowadziły ś. p. ks. Wronowskiego, że został Zmartwychwstańcem ob. wschodniego i misyonarzem Bułgarów, gdzie przez całe niemal, bo 34-letnie kapłaństwo już to jako podwładny, już jako przełożony misyi pracował. Była to ofiara nie mała dla Polaka, tak gorącemi uczuciami ożywionego, wyzbyć się rodzinnego obrządku, przyjąć zewnętrzną formę tamtejszego kleru schyzmatyckiego, przyswoić sobie i ukochać język, obyczaje, właściwości Bułgarów, a nadewszystko zdala od Ojczyzny, od rodziny, pracować dla narodu obcego w warunkach niesłychanie trudnych. Na to mógł poświęcić się tylko kapłan całkowicie oddany sprawie Kościoła, pełen apostolskiego zapału, mąż prawdziwie Boży. Takim też był ś. p. O. Łukasz. Charakter czysty jak łza, pełen dobroci, choć nieraz bezwzględny wobec tegoczesnych kompromisów w sprawach wiary; pogodny i żartobliwy przy żelaznej stanowczości tam, gdzie o obowiązek kapłański, o sprawę narodową lub o czystość obyczajów chodziło.

Sterawszy zdrowie na misyonarstwie bułgarskiem, przybył do Lwowa „na odpoczynek". Jaki to był odpoczynek niech powiedzą ci, którzy go tak często na ambonie i w konfesyonale widzieli. A choć na kilka lat przed śmiercią ociemniał zupełnie, nie ustał jednak w pracy, teraz już dla swego narodu, dopóki go niemoc nieuleczalna ostatecznie nie zmogła. Z bohaterstwem znosił swoje okropne kalectwo, jak mężnie i z rezygnacyą straszne bole przedśmiertnej choroby, a tak jak on umierają chyba tylko wybrani Pańscy. Życie jego w ostatnich latach był to przykład poddania się woli Bożej, żywa nauka o cierpliwości wtenczas, gdy już inaczej jak żywym przykładem nauczać nie mógł.

Znowu ubył jeden z tych, którzy napróżno nie żyli na świecie, ale z całej duszy i ze wszystkich sił pracowali Ojczyźnie na chlubę, ludowi na pożytek a Bogu na chwałę.

Cześć jego pamięci!

Pogrzeb ś. p. O. Łukasza odbędzie się w piątek, dnia 20 b. m., z kościoła OO. Zmartwychwstańców, po odprawieniu nabożeństwa za spokój duszy, o godzinie 8 rano na cmentarz Łyczakowski.

△ **Ciężkie pobicie.** W ulicy św. Marcina pobił wczoraj posługacz publiczny Michał Szybajło tak silnie po głowie 14-letniego chłopca sklepowego Samuela Eisnera, że ten padł pod razami nieprzytomny na ziemię. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej stwierdziwszy u Eisnera wstrząśnienie mózgu, odwiozło go do szpitala powszechnego, Szybajłą zaś zajęła się policya, osadzając go na razie w swych aresztach.

△ **Kronika policyjna.** Ubiegłej nocy dostali się złodzieje do pomieszkania p. G., zamieszkałego przy ul. króla Leszczyńskiego 29 i skradli ztamtąd kilkadziesiąt srebrnych przedmiotów, przeważnie naczynia, ogólnej wartości około 600 K.

W jednym z wozów kolei elektrycznej zgubił wczoraj kupiec z Przemyśla Landau, jadąc z miasta w kierunku ku dworcowi kolejowemu, czarny pulares z kwotą 320 K., losem i kwitem na premię asekuracyjną.

Niebezpiecznego rzezimieszka zamknęła wczoraj policya w swoich aresztach. Jest nim niejaki Teodor Stróż. Przy przeprowadzonej w jego pomieszkaniu rewizyi znaleziono rozmaitą biżuteryę złotą i srebrną, kilkadziesiąt sztuk garderoby i bielizny, znaczonej rozmaitymi znakami. Rzeczy te, jako pochodzące z kradzieży, złożono na razie w policyi.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum w Wadowicach odbył się w czasie od 9—12 b. m., pod przewodnictwem radcy szkolnego dr. Ludomiła Germana.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bahr Franciszek, Bielewicz Władysław (z odzn.), Cholewka Stanisław (z odzn.), Cukrowicz Jan, Dobrodzicki Adam, Dworzański Emil, Dziedzic Antoni (z odzn.), Gruszczyński Lucyan, Gwoździewicz Władysław (z odzn.), Jura Albin (z odzn.), Kempner Władysław, Kupczyk Marcelin, Mądziel Włodzimierz, Przyprawa Urban (z odzn.), Reich Maurycy, Rose Binem, Rose Maks (z odzn.), Sordyl Franciszek (z odzn.), Stuglik Wojciech (ekst.), Sułkowski Julian, Szemik Wojciech, Thom Karol, Thom Władysław, Tylko Kazimierz, Widlarz Michał, Witkowski Józef, Wojciechowski Antoni (eks.), Zwoliński Karol (z odzn.).

Do egzaminu poprawczego po wakacyach przeznaczono 4 uczniów publicznych i 1 eksternistę.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Katarzyna z Stinzingów Mayerowa, wdowa po obywatelu m. Drohobycza, w 77 roku życia.

W Paryżu, ks. Marcin Kwiatkowski, kapelan szkoły polskiej w Batignolles.

— **Fałszywe banknoty.** Z Pragi donoszą: Przy przebudowywaniu jednego z domów znaleziono paczkę, w której znajdowało się 180 banknotów po 100 zł. Po zbadaniu przekonano się, że pieniądze te są fałszywe, ale podrobione tak znakomicie, iż trudno je odróżnić od prawdziwych. Zarządzono w tej sprawie śledztwo.

— **Rówieśnica Leona XIII.** W tych dniach wprowadzono do Watykanu sędziwą staruszkę, która prosiła o audyencyę u Ojca św. Zaledwie usiadła, aby odpocząć w przedpokoju, gdy z komnat papieskich wyszedł szambelan i zawołał: „La signora Anna Moroni!" Jest to nazwisko staruszki, wprowadzono więc ją natychmiast do gabinetu Ojca św. i posadzono na krześle obok fotelu, na którem siedział Leon XIII. Rozpoczęła się żywa rozmowa, staruszka bowiem zna Papieża od niemowlęctwa i nieraz, choć sama była wówczas młodą dziewczyną, nosiła na rękach Joachimka Pecci i opiekowała się nim, jak niańka. Przyjacielska rozmowa o czasach dawno minionych i o znajomych wspólnych ciągnęła się przeszło godzinę. Staruszka jest trochę głucha, przyboczny więc lekarz Papieża, dr. Lapponi, powtarzał jej głośno słowa papieskie. Kłopotało to staruszkę, przeprosiła więc Ojca św. za trud, jaki mu sprawia, na co Leon XIII. odrzekł: „Nic nie szkodzi, kochana Anno, przytępienie słuchu pochodzi ztąd, żeśmy w życiu naszem zbyt wiele słyszeli".

— **Konsulat kubański w Warszawie.** Dotychczasowy wice-konsul Stanów Zjednoczonych p. Bolesław Horodyński w Warszawie, otrzymał nominacyę na konsula nowo utworzonej rzeczypospolitej kubańskiej na Królestwo Polskie, niezależnie od obecnie zajmowanego stanowiska. Nowy konsulat władze już zatwierdziły.

— **Wystawa prasy.** Z powodu zbliżającego się kongresu dziennikarzy skandynawskich w Kopenhadze, Stowarzyszenie dziennikarzy duńskich urządziło w stolicy Danii retrospektywną wystawę prasy. Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się w tych dniach w obecności regenta-następcy tronu, oraz innych członków domu królewskiego. Prezesem honorowym wystawy jest minister oświaty, a na czele komitetu urządzającego stoi znany dziennikarz kopenhaski, Franciszek v. Jessen. Podczas trwania wystawy, obliczonej na dwa miesiące, komitet wystawowy będzie wydawał tygodnik ilustrowany pod tyt. „Zwierciadło", przy współpracownictwie najwybitniejszych pisarzy i dziennikarzy duńskich.

— **Rozbójniczy napad na klasztor.** Z Tyflisu donoszą: Dnia 13 b. m. pod koniec nabożeństwa wieczornego banda złoczyńców napadła na rezydencyę letnią egzarchów Gruzyi, klasztor Marthobski. Wtargnęli oni do cerkwi,

strzelali w powietrze i rabowali, lecz nie zabili nikogo. Przedsięwzięto kroki energiczne, celem schwytania złoczyńców. Bliższych szczegółów na razie brak.

— **Dezynfekcya książek.** Lekarze petersburscy złożyli ministerstwu spraw wewn. projekt obowiązkowej dezynfekcyi starych książek, sprzedawanych w antykwarniach. W obszernym memoryale, załączonym do projektu, przytoczono szereg chorób, rozpowszechnianych pomiędzy nabywcami za pośrednictwem książek.

Kronika prowincyonalna.

— **Czarny Dunajec.** *(Śmierć we śnie).* Włościanin z Międzyczerwiennego Marcin Jamrych, pasł owce na górach. Zmęczony usiadł na wirchu Wołowym, zasnął i we śnie tak się nieszczęśliwie przechylił, że runął w przepaść. Wydobyto go stamtąd pokrytego ranami. Jamrych przewieziony następnie do domu w kilka godzin zakończył życie.

— **Stanisławów.** *(Pożar).* W gminie Łanach spłonęło w tych dniach 10 gospodarstw wiejskich. Szkoda, przeważnie ubezpieczona, wynosi około 5000 K.

— **Dobromil.** *(Pożar).* W gminie Paportnie, tutejszego powiatu, wybuchł w tych dniach pożar, który obrócił w perzynę 3 gospodarstwa tamtejsze. Szkoda, w części ubezpieczona, wynosi 16.000 K.

— **Rawa.** *(Dziecko zagryzione przez bezrogę).* Dnia 11 b. m. w Hołem rawskiem zagryzła bezroga pozostawione bez dozoru 10-tygodniowe dziecko tamtejszych włościan Dmytra i Melanii Dąbrowskich. Rodzice wróciwszy z pola, zastali już dziecko z wyżartą twarzą, nieżywe.

Notatki literacko-artystyczne.

Garść baśni ludu ruskiego. P. Stasław Zdziarski, z zamiłowaniem pracujący także na polu etnografii, ogłosił w „Materyałach“ komisyi antropologiczno-etnograficznej Akademii umiejętności w Krakowie a również w osobnem odbiciu, — garść baśni ludu ruskiego, zebranych przez siebie we wsi Nałużu w powiecie trembowelskim. Baśnie te stanowią interesujący przyczynek do badań, w zakresie podań, wyobrażeń i gwary ludu ruskiego we wschodniej części naszego kraju.

Król włoski Wiktor Emanuel na obecnej wystawie sztuk pięknych w Rzymie zakupił do zbiorów własnych znajdujące się na tejże wystawie akwaforty Józefa Pankiewicza.

W Warszawie sezon teatralny dobiega do końca. W operze święci ciągle tryumfy „Manru“; odbył się już pierwszy cykl, złożony z 10 przedstawień opery Paderewskiego w wyprzedanym teatrze. Obecnie dyrekcya zapowiada nowy szereg przedstawień, w których Ulanę śpiewać będzie p. Ruszkowska.

W teatrze Rozmaitości gości z olbrzymiem powodzeniem pani Siemaszkowa. Na onegdajszem przedstawieniu „Sobótek“ ofiarowano znakomitej artystce kosz kwiatów z dedykacyą na szarfach: „Zostań i czaruj nas“. U spodu widniały podpisy kilkudziesięciu osób.

Adelajda Bolska, inicyatorka pomnika Chopina w Warszawie, występuje niebawem w Londynie z koncertem na korzyść pomnika warszawskiego: śpiewać będzie w sezonie opery Covent Garden. Jednocześnie znakomita śpiewaczka układa się z Zygfrydem Wagnerem o program utworów, jakie śpiewać ma pod jego dyrekcyą na koncercie symfonicznym Filharmonii warszawskiej.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek po raz piąty „Wieczór Trzech króli“, komedya w 5 aktach a 8 odsłonach W. Szekspira.

W piątek po raz czwarty „Dramat Kaliny“, trzy akty prozą przez Zygmunta Kaweckiego.

W sobotę po raz czwarty „Weronika“, operetka w 3 aktach, libretto Vanloo i Duvala; muzyka A. Messagera.

W niedzielę, o godzinie 3 po południu, po cenach zniżonych, po raz 13 „Piękna z Nowego Jorku“, operetka w 3 aktach (5 odsłonach) H. Mortona, muzyka G. Kerkera.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz piąty „Dramat Kaliny“, trzy akty prozą, przez Zygmunta Kaweckiego.

Z notatek podróżnych.

Słoweńcy i Kraina.

III.

(Dokończenie).

Podróż po grocie podstojeńskiej trwa dwie do trzech godzin. Grota ma kształt cyfry 9, tak, że aby ją zwiedzić, trzeba tylko wydłużony ogon tej cyfry przejść dwukrotnie, — zresztą krąży się dokoła. U wstępu do groty słychać szumiące fale rzeczki Poik (Pivka), która tu wpada i gubi się, aby potem już jako rzeka Unza pojawić się w grocie Planiny, jeszcze raz się zgubić i wreszcie wyszedłszy po raz trzeci na świat Boży, z wodą Lublanki utonąć w Sawie. — Przeszedłszy przez most, silnej konstrukcyi, wchodzimy wkrótce do olbrzymiej hali *(der grosse Dom; vėlika dvorana)* stanowiącej dla siebie wspaniałą jaskinię, dalej do sali balowej i t. d. Ztamtąd grota Cesarza Ferdynanda wiedzie nas do groty Cesarza Franciszka Józefa i Cesarzowej Elżbiety, skąd przez Belvédere, rzuciwszy po drodze wzrokiem w głąb Tartaru, następnie przez grotę Maryi Anny, pniemy się na górę Kalwaryi. W powrocie z góry obok groty Arcyksięcia Jana, stanowiącej osobne, rzadko zwiedzane rozgałęzienie, wracamy do groty Cesarza Ferdynanda i do wielkiej sali, a ztamtąd do wyjścia. W kilku miejscach znajdują się baseny z wodą, a w nich ślepe wężo-jaszczurki, stali mieszkańcy groty postojeńskiej.

Wewnątrz groty na długiej przestrzeni ułożone są szyny żelazne. Nie brak tu także lokalów restauracyjnych, jest nawet osobny urząd pocztowy, funkcyonujący w pewnych dniach głównego sezonu (od połowy kwietnia do połowy października).

Grota znajduje się na wysokości mniej więcej 550 m. (od 515 m. do 564 m., do której sięga szczyt góry kalwaryjskiej), wewnątrz wzgórza, które, jako w dawnych czasach nieraz siedziba orłów, dało nazwę całej miejscowości i sławnej jaskini. Na szczycie wzgórza są ruiny zamku średniowiecznego, a w okolicy nie brak śladów z czasów panowania rzymskiego.

Opuszczając grotę, Polak wędrowiec mimowoli przypomni sobie podziemia naszej Wieliczki i mimo wszystkich cudów postojeńskiej jaskini, które budzą w zwiedzającym wrażenia z „Tysiąca i jednej nocy“, z tem większą siłą będzie w sobie ożywiał wspomnienia ze sławnych naszych kopalń soli. Tutaj — praca cudownej, ale martwej przyrody, w Wieliczce — praca rąk ludzkich, zwycięstwo dobrej wiary, dobrej woli i znojnych trudów człowieczych; tutaj — jałowość cudownego zjawiska, tam — dobrodziejstwo dla setek tysięcy ludzi i kultura wieków...

*

Oprócz przyrody, dano nam poznać w Krainie także i ludzi. Kilkudniowy pobyt wśród Słoweńców, nie wystarczył naturalnie do zbadania ich charakteru i właściwości narodowego ich usposobienia, ale dał nam poznać wiele ich zalet, a przedewszystkiem także coraz bardziej zanikające pod obuchem niwelującego wszystko postępu niektóre szczegóły etnograficzne z ich życia, jak stroje ludowe i pieśni narodowe.

Słoweńcy, jako typ — i mężczyźni i kobiety — dorodni, jako naród zaś pracowici, gospodarni i zapobiegliwi, mają i słowiańską gościnność i gorące przywiązanie do religii oraz do swej narodowości, i wielką miłość rodzinnego kraju. Może mniej sympatyczni, aniżeli Chorwaci, byli przynajmniej — na ogół biorąc mniej od tamtych dla nas Polaków uprzedzającymi.

Stroje ludowe utrzymują się u nich jeszcze — od wielkiego święta, wypierane na codzień przez kosmopolityczny strój zwykły. Zwłaszcza słoweński strój kobiecy malowniczy jest i oryginalny, przedewszystkiem przez ubranie głowy. Głowy bowiem owiązują kobiety słoweńskie zazwyczaj białemi, rzadziej kolorowemi chustkami, ozdobionemi w mocno wykrochmalone i porurkowane koronki, tak, że zawiązanie chustki tworzy nad głową rodzaj czepca o kogucim grzebieniu — na plecy zaś spadają bogate zwoje koronek kunsztownie w rurki wyprasowanych. — Stanik z wzorzystej, częstokroć jedwabnej w hafty materyi; zastępuje on nasze ludowe gorsety i podobnie, jak one, nie ma rękawów, tak, że zostawia wolne rękawy od koszuli, zazwyczaj także koronką u dołu obszyte. Spodnica ciemna, szeroka, — na niej fartuch również ciemny. Na piersiach korale lub sznur pereł (sztucznych), — w jednej ręce chusteczka z koronką i nierzadko książka do nabożeństwa, a w drugiej wzorzysty duży parasol czerwony w białe lub żółte pasy uzupełniają odświętny strój Krainki. — W Postojnie piękne dziewczęta z ludu, usługujące słowiańskim swym gościom, dziewczęta, których delikatne ręce i cera kazały przypuszczać, że to panie, poprzebierane w strój ludowy dla okazania go przybyłym — miały na głowach duże i zgrabne czepce, bogato złotem haftowane. — Strój męski, jaki widzieliśmy w Bledzie, to strój podobny do stroju górali alpejskich: Kurtka i kamizelka z pluszu czy aksamitu, ze złoconymi guzami; pantalony takież do kolan; wysokie buty ze sztylpami aż po za kolana; kapelusz z piórkiem i nieunikniony czerwony parasol w ręce — oto „gospoda“ z Bledu.

*

Ten nie wielki, ale dzielny lud słowiański na południu Austryi, który umiał zachować swą narodowość mimo przeciwieństw, a w Preszernie podniósł swą literacką pracę na wyżyny europejskie, — zasługuje na to, aby przyszłość była dlań pomyślniejszą od przeszłości. Zalety i przymioty jego są rękojmią, że w legalnych zabiegach o poprawę swej doli nie ustanie a cel swój: rozwój narodowego bytu, osiągnie.

ab.

Wyścigi w Krakowie.

(Dzień piąty, ostatni; środa).

Kraków, 19 czerwca. Wczorajszy, piąty z rzędu, dzień wyścigów był bardzo słotny, w skutek czego przybyła nie wielka ilość publiczności. Wszystkie biegi były bardzo zajmujące.

I. Nagroda Bielan. Bieg gładki. Panowie jeżdżą. Koron 1.000 zwycięzcy, 200 koron drugiemu koniowi. Dla 3-let. i starszych koni, wychowanych w Galicyi, Bukowinie, Królestwie Polskiem i Rossyi. Meta 1.600 m. 1. „Co ci do tego“, 3-let. gn. kl. 67 kg. p. Wł. Schindlera. 2. „Korona“, 3-let. gn. kl. 63 kg. hr. Stanisława Siemieńskiego.

Totalizator za 10 — 16.

II. Nagroda Zamku łańcuckiego. *Steeple-chase.* Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa i 1.500 koron zwycięzcy, 300 drugiemu, 200 koron trzeciemu koniowi. Meta 4.800 m. 1. „Vándor“, st. gn. w. 73 kg., nadp. Fr. Heintschla (3 p. uł.). 2. „Biszcze“, 5-let. gn. kl. 69 kg., wojsk. wet. Fr. Bartoscha (11 p. uł.). 3. „Suhogó“, 5-let. kaszt. og. 69 kg., nadp. Ed. Kollera (7 p. uł.).

Totalizator za 10 — 28.

III. Nagroda Rządowa. Bieg z płotami. Panowie jeżdżą. Koron 1.500 zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Meta 3.200 m. 1. „Vicza“, 4-let. kaszt. kl. 66 i pół kg. p. Pawła Mravika. 2. „Caramia“, 5-let. siwa kl. 67 i pół. kg., nadp. Fr. Heintschla (3 p. uł.). 3. „Folly“, 4-let. ciemno-gniada klacz 66 i pół kg., nadp. Ed. Kollera.

Totalizator za 10 — 65.

IV. Bieg. Błonia *Steeple-chase.* Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa i 1000 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 kor. trzeciemu koniowi. Meta 4800 m. Dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. 1. Campbell, 5-letni kaszt. ogier nadp. hr. O. Degenfeld Schönburga (1. p. honw. huz.). 2. „Esztelen“, 4-letnia gniada klacz nadp. hr. P. Orssicha (10 p. honw. huz.).

Totalizator za 10 płacił 18.

V. Bieg pocieszenia Bieg z płotami. *Sweepstakes.* Panowie jeżdżą. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy, 20 prc. z wpisowego drugiemu koniowi. Meta 2400 metr. 1. „Banda“. 6-letnia kaszt. kl. 72 kg. Nadp. Kam. Mittenhubera (kon. dyw. art.), 2. „Trzynasta“, st. gn. kl. 70 kg. Nadp. H. Hagelina 1 p. uł.

Totalizator płacił 10 za 11.

VI. Pożegnalny bieg gładki. Panowie jeżdżą. Nagroda 1000 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu koniowi. Dla 3-letnich i starszych kontynentalnych koni z wykluczeniem francuskich. Meta 1400 kor. 1. „Silvia“, 3-letni ciemno gniady ogier $64\frac{1}{2}$ kg, p. Wład. Schindlera. 2. „Tima“, 3-letnia gn. klacz 60 kg. hr. Stan. Siemieńskiego-Lewickiego. 3. „Ariman“, 3-letni gniady wałach $68\frac{1}{2}$ kg. nadp. Józefa Folbertha (3 p. huz.). Ogółem biegało 6 koni.

Totalizator płacił 19 za 10.

Mimo, że teren był nadzwyczaj rozmokły, nie było żadnego wypadku.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Izba handlowa i przemysłowa. Nowo wybrani członkowie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej zebrali się wczoraj na pierwsze posiedzenie plenarne. Powitał ich delegat Rządu c. k. radca Namiestnictwa Karol Franz i życząc nowej Izbie w czekających ją pracach powodzenia, powołał p. Władysława Gubrynowicza, jako najstarszego wiekiem, do objęcia przewodnictwa.

P. Gubrynowicz wita również nową Izbę, w której składzie widzi już synów niektórych swych dawnych kolegów izbowych (Baczewskiego, Bubera, Ruckera). Znaczenie Izb jest dziś inne i większe niż w czasach dawniejszych. Wówczas Izba była właściwie tylko przedstawicielką interesów handlowych, dziś zasiadają w niej obok kupiectwa reprezentanci rękodzieła i fabryk. Mowca życzy, aby Izba na przyszłość zażywała coraz większej w kraju powagi i zaprasza obecnych do wyboru prezydyum.

Jednomyślnie wybrani zostali: prezydentem Izby (ponownie) p. Jakób Piepes-Poratyński, wiceprezydentem p. Karol Schayer, prowizorycznym zastępcą przewodniczącego Władysław Gubrynowicz, rewidentem kasy dr. Adolf Lilien.

Obejmując przewodnictwo, nowowybrany prezydent w kilku słowach podziękował Izbie za okazane mu zaufanie i przedstawił zarazem stałego komisarza rządowego, wyznaczonego dla Izby w osobie c. k. radcy Namiestnictwa p. J. Piwockiego.

Radca Piwocki ze swej strony serdecznie powitał Izbę w nowym jej składzie. Zastaję tu — mówił — wielu dawnych członków Izby, których poznałem przy rzetelnej pracy. W tej samej nadziei witam też członków nowych, gdyż pewny jestem, że ubiegając się o ten zaszczytny mandat, nic innego, a tylko pracę dla dobra przemysłu i handlu, pracę dla dobra kraju mieli na myśli i na celu. Mowca wskazał na zadania Izby w obec tak powszechnego dziś hasła obrony i rozwoju przemysłu krajowego i zwracając się do prezydenta życzył mu, aby jak najdłużej przewodnictwo to dzierżył.

Z kolei przystąpiono do wyboru stałych komisyj Izbowych.

Do komisyi bankowej wybrani zostali pp. Długoszowski, Gołąb, Gubrynowicz, Horowitz, Jonasz, dr. Lilien, Nathansohn, Schayer i Winiarz,

do certyfikatowej pp. Beiser, Długoszowski, Fried, Gołąb, Horowitz, Jonasz, Rosenfeld, Szkowron i Wczelak,

do kolejowej pp. Baczewski, Buber, Ciuchciński, Długoszowski, dr. Kolischer, Michalski, Nathansohn, Rosenfeld i Russmann,

do statystycznej pp. Długoszowski, Gubrynowicz, Klein, dr. Kolischer, Piepes-Poratyński, dr. Rucker i Wixel,

do komisyi dla dostaw wojskowych pp. Ciuchciński, Fried, Getritz, Gołąb, Gubrynowicz, Immerdauer, Klein Rucker i Wczelak,

do komisyi kontrolującej notowania kursów walorowych i towarowych pp. Baczewski, Buber, Horowitz, Jonasz, dr. Lilien, Szkowron i Winiarz;

delegatami do komisyi miejskiej dla oznaczania cen materyałów budowlanych: pp. Ciuchciński, Długoszowski, Gołąb i Wczelak.

W końcu wybrano pp. Baczewskiego członkiem, a Horowitza zastępcą członka państwowej rady przybocznej dla opodatkowania spirytusu, oraz pp. dr. Kolischera członkiem i Wiśniewskiego zastępcą członka rady przybocznej dla opodatkowania olejów mineralnych.

Po wyczerpaniu w ten sposób porządku dziennego, zabrał głos prezydent Piepes-Poratyński, by nakreślić program prac i zadań Izby na najbliższą przyszłość. Mowca zaznaczył najpierw ogólną depresyę, w jakiej znajduje się obecnie przemysł i handel w całem Państwie. Odczuwa ją tem silniej nasz kraj, który od dawna pod względem przemysłowym pozostaje w tyle po za innemi prowincyami Monarchii. Wszelkie usiłowania nasze i zabiegi, aby kraj ekonomicznie dźwignąć i zbliżyć go do stanu, w jakim się inne kraje znajdują, odniosły dotychczas bardzo skromne rezultaty. Jedną z przyczyn tego upatruje mowca w zbyt jednostronnej, agrarnej tendencyi ustawodawstwa austryackiego. Zyskały na niej do pewnego stopnia tylko te gałęzie przemysłu, które z natury rzeczy i z istoty swej muszą szukać w rolnictwie oparcia. Innego też przemysłu naprawdę nie posiadamy. W ostatnich czasach rozlega się po kraju silniej niż kiedykolwiek hasło uprzemysłowienia Galicyi. Powodzenie akcyi, pod tem hasłem podjętej, zależy od wydatnego poparcia wszystkich powołanych do tego czynników, a w pierwszym rzędzie czynników ustawodawczych i Rządu. Niestety niemałe tu będą do zwalczenia trudności. Ustawa o popieraniu przemysłu, przez parlament jeszcze nie załatwiona, w obecnem swem brzmieniu przyniesie raczej innym krajom korzyści, ale nie naszemu. Rzecz dziwna i charakterystyczna, że wszelkie ustawy, mające służyć interesom agrarnym, jak n. p. ustawa o terminowym handlu zbożem, jakkolwiek nieraz w daleko mniejszym stopniu odpowiadają rzeczywistym potrzebom, przechodzą w parlamencie szybciej i gładziej, niż przedłożenia, o które się dopomina przemysł. — Mylnem jest zapatrywanie i bezpodstawna obawa, że na uprzemysłowieniu Galicyi ucierpić może rękodzieło. Doświadczenie innych krajów, w rozwoju przemysłowym stojących wysoko, stwierdza, że obok przemysłu fabrycznego, przemysł drobny nietylko ostać się, ale i prosperować może. Gdyby miało być inaczej, to w naszym kraju dziś, gdy fabryk prawie żadnych nie mamy, rzemieślnikowi powinnoby powo-

dzić się lepiej niż gdzieindziej. Tymczasem aż nazbyt dobrze wiadomo, że tak nie jest.

Z prac, jakie czekają Izbę w najbliższym czasie, prezydent wymienia reformę ustawy przemysłowej, będącą już w stadyum prac przygotowawczych, ustawę o nieuczciwej konkurencyi, projektowaną ustawę o kredycie dla przemysłu drobnego i inne. Po nad wszystkiem jednak dominują ogólnopaństwowe sprawy: taryfa cłowa, ugoda z Węgrami, odnowienie traktatów handlowych. Specyalnie co do ugody z Węgrami kraj nasz w ciężkiej znajduje się kolizyi. Podług najgłębszego przekonania mowcy granica cłowa od strony Węgier byłaby dla Galicyi tylko błogosławieństwem. Jeśli zaś reprezentacya nasza w Wiedniu abdykuje z tych korzyści, to czyni to jedynie ze względów ogólno-państwowych i składa na rzecz mocarstwowego stanowiska Monarchii ofiarę, która nie może być dość jasno i wyraźnie w obec innych krajów akcentowaną i za którą dotąd jeszcze należytego uznania nie otrzymaliśmy.

Nakoniec wspomniał prezydent o niedalekiej już budowie kanałów i dróg wodnych i zapewnił, że jako poseł Izby lwowskiej, jak dotąd, także nadal starać się będzie zawsze iść w zgodzie z tymi, których wola obdarzyła go zaufaniem. Wezwaniem do pracy, pod hasłem miłości dla kraju i miłości dla miasta, w którem obradujemy, zakończył prezydent przemówienie swe, przyjęte hucznymi oklaskami.

Na tem posiedzenie wczorajsze zamknięto.

Stan zasiewów w połowie czerwca. Z Wiednia telegrafują: Żyto zapowiada się przeciętnie średnio, pszenica w ogóle nieco lepiej niż żyto. Zasiewy zimowe w ostatnim czasie bardzo się poprawiły. Przeważnie spodziewać się można średnio dobrych zbiorów. Rzepak jest dość dobry, kukurudza pozostawia do życzenia, buraki cukrowe przeważnie dobre.

Targ zbożowy.

Lwów, 19 czerwca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·60 do 9·80, pszenica na termina 7·50 do 8·—, żyto gotowe 7·— do 7·25, żyto na termina 5.75 do 6·—, owies obroczny gotowy 7·90 do 8·20, owies obroczny na termina 5·— do 5·50, jęczmień pastewny 6·25 do 6·50. jęczmień browarniczy 6·50 do 7·—, rzepak 10·75 do 11.25, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 7·50, groch do gotowania 8·25 do 10·—, wyka 7·— do 7·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·35 do 6·50, hreczka 7·60 do 8·25, kukurudza nowa 6·30 do 6·50, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, koniczyna biała 50·— do 70·—, koniczyna szwedzka 60·— do 80·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —.— do —·—, ekskontyngentowy 48.80 do 60.

Usposobienie co do owsa i żyta dobre, co do innych produktów, dla dość utrudnionego zbytu, słabsze.

OSTATNIA POCZTA

Pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się w sobotę, dnia 21 b. m. o godz. 11 przed południem. Rozesłany już posłom porządek dzienny obejmuje 81 punktów. Na porządku dziennym znajdują się: pierwsze czytanie przedłożenia rządowego w przedmiocie zmiany ustawy o używaniu ogierów prywatnych, dalej długi szereg sprawozdań Wydziału krajowego, oraz pierwsze czytanie piętnastu wniosków poselskich. Wnioski te, uczynione na trzydniowej sesyi grudniowej, są następujące: p. Kozłowskiego w przedmiocie ochrony interesów krajowych przy zmianie taryfy cłowej i odnowieniu traktatów handlowych; p. Kozłowskiego w przedmiocie wydania zarządzeń potrzebnych do wykonania ustawy o regulacyi rzek; p. Barwińskiego w przedmiocie założenia w Stanisławowie wyższego gimnazyum państwowego z językiem wykładowym ruskim; p. Jerzego Baworowskiego w przedmiocie poboru i przymusowego ściągania podatków; p. Garapicha w przedmiocie dostaw dla armii i rozmaitych ulg i ułatwień dla ludności dla złagodzenia ciężarów, wynikających z powinności wojskowej; pp. Moysy i Zaleskiego w sprawie zniżenia ceny soli, podwyższenia krajowego kontyngentu soli, bezpłatnego poboru surowicy dla bydła, powiększenia produkcyi soli nawozowej i połączenia kolejowego salin kałuskich ze stacyą kolei w Kałuszu; p. Mogilnickiego o uchylenie rozporządzenia ces. z dnia 20 kwietnia 1854. Nr. 96. Dz. u. p.; p. Oleśnickiego w przedmiocie założenia Uniwersytetu ruskiego we Lwowie, utworzenia na razie katedr ruskich na Uniwersytecie lwowskim i uregulowania stosunków językowych w urzędowaniu wewnętrznem tegoż Uniwersytetu; p. Paszkowskiego w sprawie ułatwienia kredytu melioracyjnego; p. Płockiego o zbadanie kwestyi budowy kraj. zbiorników ropy, względnie gwarancyi krajowej oprocentowania kapitałów prywatnych, wyłożonych na budowę takich zbiorników; p. Stapińskiego, w sprawie zamawiania wszelkich dostaw dla Wydziału krajowego i zakładów krajowych wyłącznie u krajowych producentów i dostawców; p. Stapińskiego, o zmianę ustawy drogowej; p. Stojałowskiego, w sprawie przeniesienia sądu powiatowego z Ślemienia do Suchej; p. Szweda, o przyznanie mieszkańcom gmin Sopotnia mała, Przyłąków, Krzeszów, Rychwałd i Rychwałdek pow. Żywieckiego zapomogi 5.000 koron na zasiew gruntów i wyżywienie ludności klęską gradową w roku 1901 dotkniętej; p. Żardeckiego o wydanie nowej ustawy łowieckiej.

Kluby sejmowe zbierają się już w piątek lub też w sobotę na posiedzenie. Stronnictwo demokratyczne polskie (zjednoczone kluby: Lewicy sejmowej i demokratyczny polski) zbiera się na posiedzenie w piątek 20 b. m. o godzinie 5 po południu w gmachu sejmowym.

Najj. Pan przybył wczoraj rano do Puchberg, a następnie udał się koleją zębatą na Schneeberg.

Sejm tyrolski został — jak wiadomo — zwołany na 25 b. m. Namiestnik Tyrolu, zwołał na sobotę konferencyę posłów włoskich i niemieckich, aby umożliwić obrady sejmowe i usunąć trudności, czynione ze strony Włochów, z powodu sprawy autonomii południowego Tyrolu. Włosi odstępują od żądania formalnej autonomii dla południowego Tyrolu, ale domagają się podziału Wydziału krajowego, Rady szkolnej krajowej i kuryi wyborczej wielkiej własności. Niemcy pod bardzo wielkiemi zastrzeżeniami godzą się na te żądania. Dzienniki wiedeńskie sądzą, że, jeżeli w sobotę nie przyjdzie do porozumienia, Sejm nie będzie mógł się ukonstytuować i obradować.

W Paryżu po denerwujących tygodniach wyborów, a następnie utworzenia się nowego rządu i jego pierwszego występu w Izbie, nastąpiło pewne uspokojenie. Sezon zresztą się kończy. Po *grand prix* miasta Paryża, będącym ostatnim aktem światowego sezonu, stolica zaczyna się pomału wypróżniać. Również i życie polityczne długo trwać nie będzie; w połowie lipca, po 14-tym, to jest po święcie narodowem nastąpi odroczenie Izb aż do późnej jesieni. Podczas feryi nowy rząd będzie miał czas i sposobność do sformułowania nareszcie swego programu, do wprowadzenia go w rzeczywistość zapomocą przedłożeń i projektów do ustaw.

Socyalistyczny ex-minister Millerand, złożył na posiedzeniu partyi socyalistycznej Izby deputowanych oświadczenie, iż będzie brał nadal udział w posiedzeniach po trzyletniej przerwie. Zaznacza w niem, iż „żywi i nadal przekonanie, że obowiązkiem partyi jest posługiwać się środkami legalnymi dla urzeczywistnienia socyalistycznych idei; do środków tych liczy się na pierwszem miejscu udział w rządach". Ex-minister sprzeciwia się więc wszelkiej akcyi gwałtownej, do której zalicza strejk generalny.

Zdaje się, że we Francyi już zrezygnowano z radości ujrzenia rodziny Humbertów na ławie oskarżonych. Pani Humbert okazała w sztuce zniknięcia przed niedyskretnym wzrokiem francuskiej policyi to samo mistrzowstwo, jakie rozwinęła przez lata całe w sugestyonowaniu łatwowiernych osób. Dotąd znikli bez śladu i nikt nawet nie przypuszcza, w jakiej części świata obracają się ci zacni ludzie.

Z Kuby nadchodzą bardzo niepomyślne wiadomości o położeniu gospodarczem wyspy. Tysiące robotników pozostały bez chleba. Właściciele plantacyj nie mają pieniędzy. Dzienniki hiszpańskie. wychodzące w Hawanie, donoszą, że panująca nędza wywołuje epidemie Utrzymują one, że stan ekonomiczny wyspy przypisać należy egoistycznej polityce senatu waszyngtońskiego. *Tribuna* hawańska oświadcza, że jeżeli Stany Zjednoczone nie pośpieszą zawrzeć traktatu wzajemności z Kubą, natenczas Kuba zawrze go z Anglią.

Z Pretoryi donoszą prywatne depesze, że odkryto tam wielkie sprzysiężenie Holendrów przeciw Anglii. Sprzysiężeni chcieli miasto z czterech stron podpalić i arsenał zburzyć.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 19 czerwca. *(Tel. pryw.)* Wczoraj przybyło do Krakowa około 70 właścicieli ziemskich z Galicyi i innych ziem polskich celem zorganizowania „Towarzystwa dla popierania polskiej nauki rolnictwa". Po południu zwiedzali przybyli Kraków. Wieczorem zebrali się w studyum rolniczem, dokąd przybyli też profesorowie tego studyum. Prof. Godlewski referował w imieniu komisyi statutowej, zaznaczając, że polska praca naukowa w zakresie rolnictwa jest rozprószona, że Towarzystwo będzie wydawało pismo zawodowe, że celem Towarzystwa jest wszechstronne popieranie rozwoju rolnictwa. Po tem zagajeniu wybrano przewodniczącym zebrania hr. Zdzisława Tarnowskiego, który zawiadomił, że krakowskie Towarzystwo rolnicze przystąpiło do nowego Towarzystwa jako członek założyciel a on sam jako dożywotni członek. Następnie przemawiał p. Kosiński. Statuty Towarzystwa Namiestnictwo już zatwierdziło. Towarzystwo liczy obecnie 70 członków. Nad programem naukowego wydawnictwa rozwinęła się ożywiona dyskusya. Wreszcie odbyły się wybory. Prezesem Towarzystwa wybrano prof. Godlewskiego, zastępcą prof. Pomorskiego, do wydziału pp. prof. Jentysa, Kleckiego i Rogoyskiego. Zatwierdzono również skład komitetu nowego pisma naukowego.

Kraków, 19 czerwca. *(Tel. pryw.)*. Z powodu ulewnych deszczów w ostatnich dniach Wisła poczęła wzbierać w dość szybkiem tempie. Dnia 15 b. m. stan wody wynosił 1 m. 75 cm. poniżej zera, a dziś wynosi 65 cm. powyżej zera. Dziś również pada ulewny deszcz.

Wiedeń, 19 czerwca. *Wiener Zeitung* donosi: P. Minister skarbu zamianował starszego oficyała urzędu loteryjnego w Pradze Mieczysława Twardowskiego, kontrolorem urzędu loteryjnego we Lwowie.

Wiedeń, 19 czerwca. Jak donosi *Deutschnationale Correspondenz*, niemieckie stronnictwo ludowe uchwaliło jednogłośnie rezolucyę, z wezwaniem do prezydyum swego, aby w obec Rządu wystąpiło z żądaniem, by w interesie Austryi nie ustępował przy rokowaniach z Węgrami, a w razie, gdyby wspólność cłowa miała być utrzymana tylko pod niekorzystnymi warunkami, by się nie przerażał zupełnego zerwania tej wspólności, dalej by Rząd w sesyi jesiennej przedłożył ustawę o wynagrodzenie gmin za poruczony zakres działania, reformę ustawy przemysłowej, ustawę o popieraniu przemysłu, projekt ustawy karnej, odpowiadającej nowoczesnym wymaganiom, w końcu projekt reformy wojskowej procedury karnej.

Tryest, 19 czerwca. Parowiec Lloydu „Imperator" otrzymał wczoraj po powtórnem zbadaniu lekarskiem chorego kelnera „liberam praticam". Bakteryologiczne badanie wykazało, że dżuma w tym wypadku jest wykluczona, a chory zapadł tylko na silne zapalenie płuc.

Tryest, 19 czerwca. Służba tramwajowa wręczyła wczoraj dyrekcyi memoryał z żądaniem podwyższenia płac i uregulowania stosunków służbowych. Memoryał domaga się odpowiedzi w ciągu 7 dni.

Poznań, 19 czerwca. *(Tel. pryw.)*. Niedobór miasta Poznania przewidziany jest na ten rok w kwocie 180.000 marek. W zeszłym roku wynosił 100.000 m.

Berlin, 19 czerwca. Na wspólnem posiedzeniu obu Izb sejmu pruskiego prezydent ministrów hr. Bülow imieniem króla zamknął sesyę sejmu.

Düsseldorf, 19 czerwca. Wczoraj obradował tu międzynarodowy kongres w sprawie ubezpieczenia robotników. W obradach uczestniczyli ministrowie Posadowsky i Moeller; ten ostatni zaznaczył, że tylko Austrya poszła za Niemcami na polu ubezpieczenia robotników. Inne państwa nie rozstrzygnęły między przymusowem a dobrowolnem ubezpieczeniem. Z reprezentantów zagranicznych byli także Phinyon z Paryża i Magaldi z Rzymu. Austryacki delegat zaprosił, by następny zjazd odbył się w Wiedniu i odczytał telegram Luegera z zaproszeniem.

Bonn, 19 czerwca. Na jubileuszowym bankiecie związku studenckiego Borussii wygłosił cesarz niemiecki Wilhelm przemowę do młodzieży, zachęcając ją do poznawania nietylko wesołej, ale i poważnej strony życia. Członkowie burszenszaftu powinni być gotowi stanąć na rozkaz do obrony porządku zewnętrznego i wewnętrznego państwa.

Petersburg, 19 czerwca. Sułtan nadesłał carowi przez adjutanta swego bardzo kosztowne podarunki.

Petersburg, 19 czerwca. Książę Ferdynand bułgarski przybył wczoraj do Kijowa, gdzie go gubernator Dragomirow podejmował obiadem.

Kijów, 19 czerwca. Ks. Ferdynand bułgarski wyjechał wczoraj wieczorem do Warszawy.

Belgrad, 19 czerwca. Stajenny parobek w stajniach dworskich strzelił wczoraj kilkakrotnie z rewolweru do naczelnika stajen Mamilowa, który go wydalił ze służby. Następnie odebrał sobie życie. Mamilow jest ranny.

Kjachta, 19 czerwca. Francusko-rossyjskie Towarzystwo geograficzne wysłało ekspedycyę do zachodniej Mongolii dla zbadania jeziora Koffogol.

Paryż, 19 czerwca. Dziś rano nastąpił wyjazd uczestników jazdy automobilowej Paryż-Wiedeń. Start odbył się na placu „Zgody", gdzie zebrała się bardzo licznie publiczność. Wszystkie automobile przystrojone były chorągiewkami o barwach francuskich, austryackich i szwajcarskich. Znaczna część turystów wyjechała w towarzystwie, przeważnie pań. O g. 9 rano wyruszyło w drogę 14 wozów, żegnanych przez publiczność oklaskami. Wielu uczestników wyjedzie dopiero jutro, ponieważ do jutra południa wolno jeszcze rozpocząć podróż.

Londyn, 19 czerwca. W Izbie gmin kanclerz skarbu Hicksbeach zapowiedział zniżenie cła od kukurudzy z 3 na 1½ pensa.

Dunkierka, 19 czerwca. Okręt „City of Perth", na którego pokładzie stwierdzono kilka wypadków dżumy, otrzymał nakaz odpłynięcia do Londynu.

Baku, 19 czerwca. Od onegdaj szaleje pożar w kopalniach nafty w Bibi-Eiba. Spłonęło 16 wież ratuszowych, a trzy rezerwoary pękły.

Król saski.

Sybillenort, 19 czerwca. Wydany wczoraj o godzinie 6 wieczorem biuletyn o stanie zdrowia króla Alberta stwierdza, że siły króla opadają, przytomność chwilami go odbiega, a przyjmowanie pokarmów jest bardzo niedostateczne.

Pokój z Boerami.

Londyn, 19 czerwca. Minister spraw wewnętrznych wygłosił przy pewnej okazyi mowę, w której powiedział, że dotychczasowy nieprzyjaciel zachowuje się wobec Anglii w podziwienia godny sposób, tak, iż rząd zamierza wycofać znaczną część wojska z południowej Afryki.

Pretorya, 19 czerwca. Koło Calvinii poddało się 690 nieprzyjaciół, przeważnie powstańców kaplandzkich. Ogólna liczba Boerów, którzy do tej chwili złożyli broń, wynosi 18.400.

Wiedeń, 19 czerwca 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. **Godz. 2 min. 30.** Akcye austryackiego **Zakładu kredyt.** 683·50, Akcye węgierskiego **Zakładu kredyt.** 704·—, Akcye Anglobanku 277·—. **Akcye Unionbanku** 541·—, **Akcye** Länderbanku 422·—, Akcye Bankvereinu 455·50, Akc. Bodencredit 951·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 560·—, Akcye Kolei państwowych 704·75, **Akcye Kolei** Południowej 72·50, **Akcye Tramway** *A)* 284·—, **Akcye Tramway** *B)* —·—, **Akcye** Kolei Elbethal 450·—, **Akcye Kolei Północnej** —·—, **Akcye** Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 414·—, **Akcye Rima** Muranyi 518·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1585·—, Akcye Fabryki broni 330·—, Akcye Tureckie tytoniowe 293·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·75, Renta majowa 101·70, Austryacka Renta koronowa 99·65, Węgierska Renta koron. 97·85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·45. 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·10, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98·95, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·10. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·15, Losy tureckie 108·75. Marki 117·35. **Ruble 253·—**

Wiedeń, 19 czerwca 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·38, Renta majowa 101·75, Węgierska renta koronowa 97·85, Akcye austr. Zakładu kredytowego 684·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 704·—, Akcye Anglobanku 277·—, Akcye Unionbanku 540·—, Akcye Bankvereinu 455·50, Akcye Länderbanku 421·50, Akcye Kolei państw. 706·50. Lombardy 71·50, Akcye kolei Elbethal 450·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 414·—, Akcye Rima Muranyi 519·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 109·—, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. czerwca 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. Hr. E. Dzieduszycki z Izydorówki, Hr. W. Dzieduszycki z Jezupola, Hr. Dzieduszycki z z Jasionki, G, Rudel z Rudni, S. Pietruska z Brzeżan, Z Modzielewski z Podola rosyjskiego. L. Fuchs z Suczawy.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	**przyjeżdża do Lwowa** [dworzec główny]
12 15	—	Z Iekan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6 10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13 7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11 55	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmezö.
—	1·10	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1 23	Z Janowa.
1 35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia. Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1 45	—	Z Iekan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy), Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15,5 do 14 9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5 35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa). Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Iekan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6·80	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa. Rawy Ruskiej
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia. Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25 6 do 15,9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15 5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 20	Z Iekan (Bukaresztu). Husiatyna, Köresmezö, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia. Wiednia, Warszawy). Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10 20	Z Podwołoczysk (Odessy. Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		Na dworzec Podzamcze.
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa). Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	**odjeżdża ze Lwowa** [z dworca głów-ego]
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia. Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa. Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic. (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6 25	Do Iekan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·30	—	Do Krakowa, (Wiednia. Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	Do Janowa.
—	9 50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 włącznie w niedziele i święta).
1 55	—	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec. Zaleszczyk, Husiatyna, Skały. Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2.00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15,5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
2·40	—	Do Iekan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö.
2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia. Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza, Lubaczowa.
—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3·26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie).
—	3 30	Do Rzeszowa. Chyrowa, Lubaczowa.
—	6 10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa,)Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy.) Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16 9 do 30 4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15,5 do 14 9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9 00	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 05	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 wł. w niedziele i święta).
—	10·30	Do Iekan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa. Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec. Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze“
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna.
—	10·57	Do Tarnopola. Potutor.
2 09		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 19. czerwca 1902.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) Ex dividende 20 kor.	555	—	570	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.)	420	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	567	—	574	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	30	97	--
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	50	—	—
4% los. w 56 lat	96	30	97	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	70	—	—
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	70	—	—
„ „ „ (4 em.) 4%	96	80	97	50
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97	20	97	90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	97	—	97	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	93	50	94	20
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	—	100	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	10	117	80

(printed vertically beside sections II–III: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. czerwca 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.70	101.90
luty-sierpień	101.65	101.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.55	101.75
kwiecień-październik	101.55	101.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	192 –	194.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	153.15	154.15
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	189.—	193.—
„ „ 1864 po 100 zł.	250.—	252.—
„ „ 1864 po 50 zł.	250.—	252.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	298.50	300.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.95	121 15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.80	100.—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.75	100.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.75	119.75
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	508.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr,	126.65	127.65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	420.—	420.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.75	100.75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.25	98.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	99.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.95	98.15
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	163 75	164.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	206.50	208.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	206.50	208.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	287.—	288.50
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96.60	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.80	97.80
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.40	99.40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	93.50	94.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	83.50	85.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.30	98.30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267.—	269.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	264.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.25	100.45
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.40
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.—	96.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.35	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.30	101.30
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.50	108.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.25	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.—	100.80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	91 —	92.—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.05	99.—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.55	98.55
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.15	20.15
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	439.—	443.—
Clary 40 zł. mk.	186.—	190.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82.—	84.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.50	76.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	72.—	76.—
Palffy 40 zł. mk.	188.—	192.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	56.25	57 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	29.—	30.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	75.—	85.—
Salma 40 zł. mk.	235.50	237 50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	76.25	78.25
St. Genois 40 zł. mk.	264.—	274.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	277.50	278.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2505.—	2511.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	702.—	703.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	491.—	493.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	559.—	563.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	340.—	350.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	422.40	423.40
„ Austro-węg. 1400 k.	1578.—	1584.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	543.—	544 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	257.—	258.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	403.—	408.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	355.—	365.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5800.—	5850.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	568.—	570.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	434.—	436 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	889.—	890.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	726.—	730.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	875.—	880.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	412.—	413.—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1578.—	1581.—
Schodnicy 500 kor.	1150.—	1160.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	403.—	409.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.37½	117.55
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.20	240.40
Paryż za 100 franków	95.27½	95.40
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.45	117.75
Włoskie banki	93.90	94.05
Francuskie banki	95.—	95.15
Szwajcarskie banki	95.—	95.15
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.30	11.34
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.07	19.10
20-markówka	23.47	23.55
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.37½	117.52½
Włoskie banknoty za 100 lir	93.85	94 05
Ruble	2.53¼	2.54

Licytacye.

L. cz. Prez. 9981 (15 L/2) (5140 3—3)

Obwieszczenie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie rozpisuje rozprawę ofertową na oddanie w przedsiębiorstwo do budowy i rekonstrukcyi gmachu dla sądu powiatowego z aresztami i Urzędu podatkowego w Bolechowie.

Oferty wnosić należy do biura c. k. ministeryalnego starszego Radcy budownictwa Franciszka Skowrona we Lwowie przy ulicy Batorego l. 1 najdalej do 21. czerwca 1902 godzina 10 przed południem.

Plany i kosztorysy zatwierdzone przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy można przejrzeć w biurze tegoż star. Radcy budownictwa w godzinach od 9 do 12 przed południem.

Lwów, dnia 14 czerwca 1902.

L. cz. E. 459/02 (2) (5038 3—3)

Dnia 14. lipca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya połowy realności lwh. 764 gminy Budzanów.

Nieruchomość oceniono na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 290 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec kt'rych niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 4. czerwca 1902.

L. cz. E. 441/00 (30) (5079 3—3)

Na żądanie Aleksandra Huka, odbędzie się dnia 2. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności objętej wykazem hipotecznym l. 63 gm. kat. Kałaharówka.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4890 kor.

Najniższa cena wynosi 4890 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 27. maja 1902.

L. 57.835 (5122 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo do stawy szutru dla dojazdów mostowych w Zarzeczu i dla drogi Zarzecze Domostawa w Niskim okręgu budowniczym w latach 1903, 1904 i 1905 odbędzie się dnia 30. czerwca 1902 w c. k. Starostwie w Nisku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1902 dostawić się mającego wynoszą: za 395 m^3 5775 kor. 30 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. czerwca 1902.

L. 30.050. (5123 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drodze strategicznej Żmigród-Grab w Jasielskim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 3. lipca 1902 w c. k. Starostwie w Jaśle licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1902 wynoszą: 913 koron 59 hal.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe, tudzież wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadzwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. czerwca 1902.

L. cz. E. 39/2 (5) (5151)

Na żądanie Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem imieniem stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, zastąpionego przez adw. dra Tadeusza Sołowija we Lwowie, ul. Mickiewicza l. 3, odbędzie się dnia 14. lipca 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20, II. piętro w Brzeżanach, licytacya dóbr tabularnych Nosów lwh. 523 ks. gr. dla większych posiadłości przy tutejszym Sądzie obwodowym prowadzonej wraz z przynależnościami, składającemi się z młocarni z kieratem żelaznym oraz odsiewów przez dzierżawcę przy ekspiracyi dzierżawy pozostawić się mających a mianowicie zasiewów po 65 m. pszenicy i żyta po 3 m. rzepaku 50 m. koniczyny podkładów 275 m. remanentów 1500 q. kartofli 100 q. owsa 50 q. jęczmienia 300 q. słomy i 140 q. siana.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 403.471 kor. 17½ hal., przynależności zaś na 10.786 kor.

Najniższa cena wynosi 280.171 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Brzeżany, dnia 2. czerwca 1902.

L. cz. E. 1459/1 (6) (5169)

Na żądanie Drezli Kaufmann, Schmula Langera syna Chaima i Sary Langer w Rawie, zastąpionych przez adw. dr. Jamińskiego w Rawie, odbędzie się dnia 25. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI., licytacya realności wyk. hip. l. 601 ks. gr. gm. kat. Rawa objętej wraz z przynależnościami.

Ze względu, iż licytacya ta odbywa się celem zniesienia współwłasności, zostaje zastrzeżonem w myśl §§. 277 pat. niesp. wierzycielom na tej nieruchomości ubezpieczonym ich prawo zastawu bez względu na cenę przez przetarg uzyskaną.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 816 kor.

Najniższa cena wynosi 408 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. VI.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 28. maja 1902.

L. cz. E. 258/2 (5) (5159)

Na żądanie Kasy cerkiewnej w Balnicy, zastąpionej przez Iwana Seńko „Komanecki" i Andryja Steć, odbędzie się dnia 31. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności lwh. 96 ks. gr. gm. Balnicy objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3026 kor.

Najniższa cena wynosi 2017 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej. jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 5. czerwca 1902.

L. cz. E. 155/2 (3) (5160)

Na żądanie p. Adeli Nomis, kupcowej we Lwowie, odbędzie się dnia 14. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacya realności objętej lwh. 96 ks gr. gm. kat. Strzeliska nowe p. Gerschona Epsteina własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 375 kor., zaś wadym 75 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 2. czerwca 1902.

L. cz. E. 80/2 (6) (5174)

Na żądanie p. Kajetana Balińskiego jako kuratora wierzycieli Towarzystwa wzajemnego kredytu w Zaliczynie, odbędzie się dnia 10. lipca 1902 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 12 ks. gr. gm. kat. Wola stróżka wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stodoły, 1 krowy i 1 jałówki.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1288 kor. 81 hal., przynależności zaś na 342 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 1089 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zakliczyn, dnia 28. maja 1902.

L. cz. E. 661/1 (3) (5170)

Dnia 9. lipca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 tutejszego sądu, licytacya realności lwh. 132 gm. Wola przemykowska z przynależytościami.

Cena szacunkowa wynosi 1235 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 823 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, 26. maja 1902.

L. cz. E. 20/2 (11) (5172)

Na żądanie Józefa i Emilii Ridzichów, odbędzie się dnia 9. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 227 ks. gr. gm. kat. Baranów.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1748 kor. 57 hal.

Najniższa cena wynosi 1748 kor. 57 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 3. czerwca 1902.

L. cz. E. 671/2 (3) (5161)

Na żądanie Banku zaliczkowego w Czortkowie, odbędzie się dnia 9. lipca 1902 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII, licytacya a) realności lwh. 136 gm. kat. Świdowa objętego tudzież b) realności lwh. 135 tejże gminy objętego.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 852 kor. 79 hal., ad b) na 59 kor. 64 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 568 kor. 53 hal., zaś ad b) 39 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 26. maja 1902.

L. cz. E. 605/2 (5) (5157)

Dnia 11. lipca 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod l. kons. 6 w Jaryczowie nowym położonej wyk. hip. 513 ks. gr. gm. Jaryczów nowy objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 507 kor.

Najniższa cena wynosi 338 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 14. maja 1902.

L. cz. E. 392/00 (32) (5167)

Dnia 9. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya realności pod l. k. 29 w Zubowmoście położonej, objętej wyk. hip. 48, 325, 326, 327 ks. gr. gminy kat. Zubowmost wraz z przynależnością składającej się z 1 cielicy.

Nieruchomość powyższą oceniono na 5541 kor. 34 hal., przynależności zaś na 30 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2785 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie, dnia 3. czerwca 1902.

L. cz. E. 1926/1 (4) (5173)

Dnia 2. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacya realności whl. 391 gminy Rudniki wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stajni, koleszni i karmnika.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 43.327 kor., przynależności na 1375 kor., zaś inwentarz na 735 kor.

Najniższa cena wynosi 30.291 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 20. maja 1902.

L. cz. E. 392/2 (7) (5166)

Dnia 22. lipca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sali rozpraw sądu tutejszego licytacya 1/6 części realności wh. 49 ks. gr. gm. kat Mosty wielkie wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków.

Nieruchomość powyższą oceniono na 908 kor. 26 hal, przynależności zaś na 166 kor. 66 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 605 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie, dnia 5. czerwca 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 1/2 (2) (5134 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Eugeniusza Kordasiewicza w Skałacie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego p. Karola Wiłowskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dra Arnolda Ehrlicha adw. krajowego w Skałacie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 27. czerwca 1902 o godzinie 10 przed południem (w c. k. sądzie powiat. w Skałacie), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Skałacie najdalej do dnia 20. sierpnia 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 13. września 1902 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Skałacie lub w pobliżu Skałata mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 15. czerwca 1902.

L. cz S. 7/2 (10) (5189)

OGŁOSZENIE.

W konkursie Maurycego Rapaporta na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy p. adw. dr. A. Landesa we Lwowie, zastępcą zaś jego — ustanowiono — pana adw. dr. Adolfa Rosmarina we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 7. czerwca 1902.

Konkursa.

L. 14.984. (5141 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania posady stałego sługi szkolnego c. k. Seminaryum nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie ogłasza niniejszem c. k. Rada szkolna krajowa konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 15. lipca 1902.

Do posady tej przywiązane są na mocy ustawy z 26. grudnia 1899 Nr. 255 Dz. pr. p. płaca etatowa w kwocie 800 kor. i 30% dodatek aktywalny odpowiadający II. klasie miejscowej w kwocie 240 kor. rocznie, oraz według możności wolne mieszkanie w budynku szkolnym z opałem, tudzież ubranie służbowe.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki zwykłego sługi szkolnego, a więc obsługa sal szkolnych, kancelaryi dyrekcyjnej, sali konferencyjnej, bibliotek, gabinetów, sali gimnastycznej i t. p., załatwianie posyłek, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak: rąbanie i noszenie drzewa opałowego, palenie w piecach, noszenie wody, zamiatanie śniegu i błota i t. p.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać:

1) znajomość języka polskiego w słowie i piśmie świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma,

2) uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków sługi szkolnego świadectwem c. k. lekarza rządowego,

3) nieprzekroczony wiek lat 40 metryką urodzenia,

4) nieskazitelne zachowanie się dotychczasowe pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności wydanem przez właściwe władze w razie, jeżeli ubiegający się o tę posadę pozostaje w służbie publicznej,

5) dotychczasowe zatrudnienie odnośnemi świadectwami,

Podania kompetencyjne opatrzone w te dokumenta, należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce dyrekcyi c. k. Seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, a jeżeliby ubiegający się o tę posadę pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

W myśl ustawy z 19. kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. pr. p. mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni podoficerowie c. i k. armii i marynarki, względnie c. k. obrony krajowej, posiadający powyżej wymaganą kwalifikacyę i przepisany certyfikat c. k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni także inni kandydaci posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 5. czerwca 1902.

L. 62.042/2. (5177 1—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta III. klasy, 6 stopnia przy c. k. urzędzie pocztowym w Dębnie.

Ryczałt na służącego będzie później wymierzony. Podania należy wnosić najpóźniej do 1. lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 13. czerwca 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 191/2 (2) (5184)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 85 czasopisma „Wschód“ z dnia 13. czerwca 1902 pod napisem: „Z pieśła rumuńskiego“ w ustępie od słów: „Odpowiedź tak“ do „swej zagłady“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14. czerwca 1902.

Ч. Pr. 172/02 (6) (5185)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив 5. Юня 1902 ч. Pr. 172/02 (2) на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас, що зміст артикулів уміщених в числі 11 часописи „Громадский Голос“ з червня 1902 під написею: І.) „з парляменту“ в уступі від слів: „Хиба що справлять“ до „нарід за податки“ II. „Де що про Росию“ в уступі від слів: „В Росиї селяньство богато зробляє хліба“ до кінця містить в собі знамена злочину з §. 58 в. 59 с 66 к. з. (Розп. мін. спр. з 19 окт. 1860 Ч. 233 д. у. д.) і провини з §§. 300 і 302 зак. кар. а ц. к вижший Суд краєвий в Львові рішив 10. Юня 1902 Д. VII. 217/2 (1) що В.) зміст артикулу під написею: III. „Страйк мулярів“ в уступі від слів: „Я говорив з кількома“ до кінця містит в собі знамена провини §. 302 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня збороненe єсть дальше ширенє тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 15. Юня 1902.

Zl. 133. [4993]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 7. Juni 1902, Pr. VI. 2/2, die Weiterverbreitung der Nr. 68 der Zeitschrift: „Kärntner Zeitung“ vom 6. Juni 1902 wegen des Leitartikels: „Der Friedensschluß zwischen England und den Buren“ in der Stelle von „gerade widerwärtig“ bis „daß sie nicht zahlreich sein möge nach §. 63 St. G. verboten.

Zl. 134. [5021]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Juni 1902, Pr. IX. 144/2, die Weiterverbreitung der Nr. 557 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 6. Juni 1902 wegen der Stelle von „Le autorita credono possibile“ bis „pacifici inermi cittadini“ des Artikels: „Leopoli“ nach Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8. R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Juni 1902, Pr. IX. 145/2, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Il Sole“ vom 7. Juni 1902 wegen der Stelle von „Ai giustificati postulati“ bis „puella dell' intera umanita“ des Artikels: „Sangue operajo“ nach und §. 300 St. G. bezw. Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 135 (5099)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Juni 1902, Pr. 28/2, die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Narodni Noviny“ vom 10. Mai 1902 wegen der Stellen von „Arcivevoda“ bis „Tolstoje“; von „Jak jeden“ bis „tohoto stoleti“ und von „a loyali“ bis „loyalnosti“ des Artikels: „Z celeho sveta Rakousko-Uhersko. Viden, 7 kvet.“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Juni 1902, Pr. 27/2, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Narodni Noviny“ vom 3. Mai 1902 wegen der Stelle von „F. . . .“ bis „place“ des Artikels: „Z celoho sveta. Cechy a Morava. Praha“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Juni 1902, Pr. 24/2, die Weiterverbreitung der Nr. 129 der Zeitschrift: „Deuſches Blatt“ vom 9. Juni 1902 wegen der Stelle von „Auch auf die Freundschaft“ bis „wie eine Gefahr“ des Artikels: „Bülow, der Optimist“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Zl. 136. [5100]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 11. Juni 1902, Pr. V. 36/2, die Weiterverbreitung des in Pola erschienenen Flugblattes: „La Polvere. Canzonetta parole d'un castagner" wegen der letzten Zeilen von „Che" bis „spiza" der dritten Strohe nach §. 516 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 113/2 (3) (5094 3—3)

Iwan Belbas i Dmytro Belbas synowie Michała ze Stryhaniec za marnotrawców uznani zostali, kuratorem ich Hryń Kuzeńko ze Stryhaniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, 13. maja 1902.

L. cz. P. 93/2 (4) (5080 3—3)

Wasyl Sarnowski syn Antoniego i Justyny Sarnowskich z Krogulca został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Antoniego Sarnowskiego z Krogulca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, dnia 28. lutego 1902.

L. cz. P. IV. 145/2 (8) (4972 3—3)

Ewa z Tuburczych Błażkiewicz ze Sambora Zawidówka uznaną została marnotrawną kuratorem jej ustanowiono Piotra Błażkiewicza ze Sambora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, 24. maja 1902.

L. cz. P. VI. 113/2 (3) (4974 3—3)

Jakób Rogowski z Tarnopola uznany został za umysłowo chorego a kuratorem jego ustanowiono Dmytra Rogowskiego z Tarnopola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 28. kwietnia 1902.

L. cz. P. 34/2 (9) (5110 3—3)

Mykieta Stefańczuk z Butełki niżnej uznany został umysłowo upośledzonym, kuratorem tegoż mianowany Iwan Tumycz z Butełki niżnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, dnia 24. kwietnia 1902.

L. cz. P. 124/2 (6) (5118 3—3)

Naścia ze Smereczuków Hollender z Miłowania uznana marnotrawczynią. Kuratorem jej Michał Hacorysz (Wasyłyszyn) rolnik z Miłowania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, 25. maja 1902.

L. cz. P. V. 54/2 (1) (5041 3—3)

Tekla Ilczyszyn z Grzybowic uznana marnotrawną, kuratorem jest Wasyl Wojtyński z Grzybowic.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya II., Oddział V.
Lwów, dnia 25. kwietnia 1902.

L. cz. P. 57/2 (4) (5097 3—3)

Umysłowo choremu Filipowi Demków z Zuchorzyc ustanowiono kuratora Pawła Demków gospodarza z Zuchorzyc.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 14. maja 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 15.437. (5121 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Rada szkolna krajowa poszukuje dla umieszczenia niektórych klas c. k. II. (niemieckiego) gimnazyum we Lwowie do najęcia od dnia 1. stycznia 1903 sześciu sal szkolnych rozmiarze każda conajmniej po 50 m², a oprócz tego trzech w rozmiarze po 25 m², i odpowiedniego pomieszkania dla sługi szkolnego, położonych w jednej realności w śródmieściu w bliskości budynku wspomnianego c. k. gimnazyum.

Czas trwania najmu najmniej trzyletni. Szczegółowe oferty wraz ze szkicem sytuacyjnym proponowanych do najęcia ubikacyi uwidoczniającym ewentualne propozycye odpowiednich adaptacyi i rekonstrukcyi w celu uzyskania żądanych rozmiarów lokalności, wnosić należy najdalej do 10. lipca 1902 do c. k. Rady szkolnej krajowej (Sekcya II.) gdzie zasięgnąć można w godzinach urzędowych bliższych informacyi co do warunków najmu.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 11. czerwca 1902.

L. cz. T. 3/01 (1) (5022 2—3)

Na karcie C. realności lwh. 319 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz objętej, Jędrzeja Krzanowicza i Matyldy Krzanowiczowej własnej, ciążą następujące wpisy:

poz. 4 V. 12 l. 284 pod 2. maja 1800.

Na podstawie rewersu z dnia 23. kwietnia 1880 intabuluje się prawo zastawu dla sumy sto (100) zł. w stanie biernym tej posiadłości na rzecz Filipa Weimora.

poz. 12 ad 4 l. 594 pod 15 maja 1823.

Na podstawie cesyi z dnia 9. kwietnia 1823 intabuluje się prawo własności sumy sto zł. w poz. 4 intabulowanej na rzecz Matli Königowej.

Odnośnie do tych wpisów wdraża c. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu postępowanie amortyzacyjne i niniejszem edyktem wzywa osoby mające roszczenia do tej wierzytelności hipotecznej, aby je w przeciągu roku kończącym się z dniem 1. lipca 1903 zgłosili, gdyż po upływie bezowocnym tego terminu sąd do zwoli na amortyzacyę powyższych intabulacyi oraz na ich wykreślenie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 9. czerwca 1902.

L. 14388 (5143 2—3)

Wykaz

kwot przypadających na pojedyncze okręgi szkolne na bezpłatne książki szkolne w języku ruskim dla ubogich uczniów szkół ludowych za rok szkolny 1902/903, w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście w roku szkolnym 1901/2 uczęszczających.

L. porządkowa	C. k. Rada szkolna okręgowa w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na ruskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów	
			K.	h
1	Bóbrce	146:7	644	77
2	Bohorodczanach . .	5647	249	09
3	Borszczowie . . .	10361	457	03
4	Brodach	13444	593	—
5	Brzeżanach . . .	12686	559	59
6	Brzozowie . . .	1885	83	16
7	Buczaczu	10107	445	83
8	Cieszanowie . . .	7744	341	59
9	Czortkowie . . .	8020	353	77
10	Dobromilu . . .	9925	437	80
11	Dolinie	12052	531	62
12	Drohobyczu . . .	10808	476	75
13	Gorlicach	1835	80	94
14	Gródku	7323	323	01
15	Grybowie	1315	58	—
16	Horodence	8332	367	53
17	Husiatynie. . . .	11734	517	59
18	Jarosławiu . . .	15032	663	06
19	Jaśle	257	11	35
20	Jaworowie . . .	7129	314	47
21	Kałuszu	10634	469	07
22	Kamionce strum. .	12010	529	77
23	Kołomyi	14340	632	54
24	Kosowie	5639	248	74
25	Krośnie	1030	45	43
26	Lisku	6326	279	05
27	Lwowie miej. . .	14634	645	50
28	„ zam. . .	20151	888	86
29	Łańcucie	218	9	62
30	Mościskach . . .	9503	419	18
31	Nadwórnie . . .	5381	237	36
32	Nowym Sączu . .	1600	70	59
33	Nowym Targu . .	240	10	60
34	Peczeniżynie . . .	2064	91	05
35	Podhajcach . . .	9007	3·7	30
36	Przemyślu . . .	17612	776	88
37	Przemyślanach . .	11277	497	44
38	Przeworsku . . .	74	3	28
39	Rawie	7492	330	47
40	Rohatynie . . .	13952	615	42
41	Rudkach	7173	316	40
42	Samborze	11910	525	40
43	Sanoku	11394	502	58
44	Skałacie	19520	861	02
45	Śniatynie	6710	2·5	97
46	Sokalu	14286	630	14
47	Stanisławowie . .	15083	665	31
48	Starym Samborze .	5336	235	36
49	Stryju	10284	453	63
50	Strzyżowie . . .	221	9	75
51	Tarnopolu . . .	15680	691	63
52	Tłumaczu	13228	583	49
53	Trembowli . . .	10076	444	45
54	Turce	3783	166	80
55	Zaleszczykach . .	5076	223	90
56	Zbarażu	7076	312	12
57	Złoczowie	17617	777	08
58	Żółkwi	14542	641	44
59	Żydaczowie . . .	8295	365	88
	Razem	530727	23410	45

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.
Lwów, dnia 16. czerwca 1902.

(5125 1—3)

Obwieszczenie.

PP. dr. Ozyasz Emanuel dw. im. Kroch i Leon Menkes wpisani zostali z dniem 31. maja 1902 na listę adwokatów, a to pierwszy z siedzibą we Lwowie, a drugi z siedzibą w Żółkwi.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 31. maja 1902.

L. 66.655. (5142 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego zamierzający w bieżącym roku przystąpić do egzaminu na samoistnych gospodarzy lasowych lub do egzaminu na strażników i technicznych pomocników w służbie leśnej, jakoteż kandydaci do egzaminu przepisanego dla służby łowieckiej winni najpóźniej do 31. lipca 1902 wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone dokumentami i załącznikami przepisanymi w §. 3 względnie w §. 29 rozporządzenia Ministerstwa rolnictwa z 11. lutego 1899 Dz. p. p. Nr. 23, względnie w §. 2, rozporządzenia Ministerstwa rolnictwa z 14. czerwca 1889 Dz. p. p. Nr. 100 a to kandydaci będący w służbie publicznej we właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa względnie c. k. Dyrekcyi Policyi.

Kandydaci starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej winni wnieść w tym samym terminie osobne podania zaopatrzone świadectwem ubóstwa wystawionem przez Zwierzchność gminną i przez urząd parafialny ostatniego miejsca zamieszkania a stwierdzającem stosownie do przepisu §§. 23 i 47 względnie §. 14 powołanych wyżej rozporządzeń ministeryalnych stosunki, które petent przytoczył na uzasadnienie własnego ubóstwa względnie ubóstwa osób do jego utrzymania prawnie obowiązanych.

Gdy do przypuszczenia do egzaminu dla strażników i technicznych pomocników lasowych wymaganem jest wedle §. 28 punkt 3 rozporządzenia ministeryalnego z 11. lutego 1889 Dz. p. p. Nr. 23 wykazanie się trzyletnią praktyką odbytą pod kierunkiem gospodarza lasowego posiadającego wyższy egzamin państwowy, przeto zwraca się uwagę kandydatów tej kategoryi, że przy obliczeniu czasu tej praktyki uwzględnione będą tylko świadectwa praktyki, które zostały wystawione przez leśnika posiadającego egzamin przepisany dla samoistnych gospodarzy lasowych z tem wyraźnem poświadczeniem, że praktyka została odbytą pod jego kierunkiem.

W braku takiego świadectwa winien kandydat w inny wiarygodny sposób udowodnić odbycie tej praktyki pod kierunkiem egzaminowego gospodarza lasowego.

Podania po terminie a więc po dniu 31. lipca 1902 wniesione lub nie zaopatrzone przepisanymi dokumentami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. T. 1/2 (3) (5054 1—3)

C. k. Sąd obwodowy wzywa każdego, ktoby miał wiadomość o życiu i miejscu pobytu Antoniego Hryńko z Chyrowej, który w r. 1900 r. w Ameryce umrzeć miał, aby o tem tut. sąd lub ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Babka w Dukli do dnia 30. września 1902 doniosł, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie jego żony Ewy Hryńkowej uznanie Antoniego Hryńko za zmarłego nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 10. maja 1902.

L. cz. A. X. 45/1 (5) (5108 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że Karolina z Wellichów Fischerowa uznana została za zmarłą w Krakowie z dniem 31. grudnia 1900 r.

Ponieważ tutejszemu sądowi nie wiadomo, czy i jakim osobom przysługuje prawo dziedziczenia jej spuścizny, tedy wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu prawa do tego spadku sobie rościli, aby w ciągu roku licząc od daty tego edyktu, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili, a wykazując swój tytuł dziedziczenia oświadczenie się dziedzicami wnieśli, gdyż inaczej spadek dla którego ustanowiono tymczasem adw. dr. Kołodziejczyka w Krakowie kuratorem spuścizny, z tymi przeprowadzony i im przyznany będzie, którzy wykazując tytuł swego dziedziczenia, dziedzicami się oświadczą, nieprzyjęta zaś część spadku, względnie gdyby się nikt dziedzicem nie oświadczył, cały spadek obejmie państwo jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. C. IV. 333/2 (1) (5210 1—3)

Przeciw Mojżeszowi Lacher, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Saula Boraka pozew o zapłatę sumy 249 kor. 70 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 czerwca 1902 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. adw. dr. Hermana Bernfelda w Drobobyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Drohobycz, dnia 3. czerwca 1902.

L. cz. T. 9/2 (2) (5067 1—3)

W sprawie uznania za zmarłego Nykoły Klewec, wieśniaka z Podpieczar który w r. 1868 wydalił się z Podpieczar do Mołdawii, a od roku 1871 wszelka wieść o nim zaginęła, wzywa się każdego, ktoby o tym nieobecnym miał jaką wiadomość o podanie wiadomości tej do sądu tutejszego lub kuratorowi Wasylowi Leszczunowi w Podpieczarach.

Termin edyktalny kończy się dnia 1. sierpnia 1903.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 5. maja 1902.

L. cz. A. 176/00 (12) (5088 1—3)

Gdy dziedzice zmarłego w Rohatynie dnia 3. września 1899 bez pozostawienia ostatniej woli Godla Hader nie są wiadomi, przeto wzywa się wszystkich, którzy roszczą sobie prawo do spadku, by w przeciągu roku swe prawa zgłosili i wykazali, gdyż po upływie tego czasu spadek zostanie przyznanym tym dziedzicom, którzy się zgłoszą i swe prawa wykażą, względnie jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa wydany.

Kuratorem spadku jest dr. Lipiner w Rohatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 27. lutego 1902.

L. cz. A. 83/00—P. 257/1 (9) (5138 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że do spadku po Tekli Mojsa, zmarłej 17. marca 1900 w Słowinie, powołaną jest także nieznana z miejsca pobytu Anna Zaharczuk.

Wzywa się ją zatem, aby w przeciągu roku od ogłoszenia tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Danyłem Mojsą ze Słowity.

Gliniany, dnia 7. maja 1902.

L. cz. A. 298/00 (8) (5164 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie zawiadamia, że dnia 14. sierpnia 1900 zmarł w Łubny Iwan Trojan, żandarm zwany, pozostawieniem ustnego kodycylu, w którym przeznaczył dla syna Jurka Trojan 2 morgi gruntu.

Ponieważ miejsce pobytu Jurka Trojana jest niewiadomem, więc wzywa się go, aby w ciągu roku do tutejszego sądu się zgłosił, oświadczenie do spadku wniósł, bo inaczej postępowanie spadkowe z jego kuratorem Stefanem Trojanem się przeprowadzi.

Dynów, 26. października 1901.

L. cz. Cg. I. 64/2 (1) (5201)

Przeciw Apolonii Kręglowskiej, Wojciechowi Stadnickiemu, Karolinie ze Stadnickich Darłak, Antoninie ze Stadnickich Zalewskiej i Maryannie ze Stadnickiej Dziokowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Katarzynę Pieprzną z Pułanek pozew o zapłacenie kwoty 1050 kor. z pn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono termin do pierwszej audyencyi na dzień 21. czerwca 1902.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych, ustanawia się p. Władysława Chwaliboga, adw. Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będą pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Jasło, dnia 2. czerwca 1902.

L. cz. Cw. 456/2 (1) (5052)

Przeciw Mikołajowi Durdeła, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym zostały do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Zakład kredytowy w Wiśniowczyku pozew o zapłacenie sumy wekslowej 220 kor.

Na podstawie pozwu wekslowego wydany został nakaz zapłaty dnia 30. maja 1901 do l. cz. Cw. 456/2 (1).

Celem strzeżenia praw Mikołaja Durdeły jako nieznanego z miejsca pobytu, ustanawia się p. dra adw. Czajkowskiego w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Durdeły w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jak handlowy
Oddział II.
Brzeżany, dnia 30. maja 1902.

L. 71.004.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 17. czerwca 1902 l. 24.959, tyczące się weterynarsko-policyjnych zarządzeń pod względem przywózu świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru, zakazuje c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przywozu świń z powiatów sądowych Besenyö, Jád łącznie z miastem Besztercze (komitat Besztercze-Naszód), Nógrád, Szirák (komitat Nógrád), Ráczkeve (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Igló, Löcse łącznie z miastami tej samej nazwy, Szépes-Váralja łącznie z miastami Szépes-Váralja i Szépes-Olaszi (komitat Szépes) na Węgrzech do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Nadto na podstawie zarządzenia wydanego przez c. k. Starostwo w Mistelbach z powodu róży węglikowej, zakazany jest przywóz świń do tutejszego obszaru z granicznego powiatu sądowego Szakolcza łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nyitra) na Węgrzech.

Natomiast znosi się zakaz przywozu świń z powiatu sądowego Nagy-Csalomia (komitat Hont) na Węgrzech.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 5, 7. 10. i 13. czerwca 1902 L 23.048, 23.065 23.615 i 24.442, ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 7., 9, 11. i 14. czerwca 1902 L 65.568, 67.063, 68.021 i 69.401 („Gazeta Lwowska" z 11., 13. i 17. czerwca 1902 Nr. 131, 133 i 136).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18. czerwca 1902.

L cz. C. III. 67/2 (1) (5219)

Przeciw umysłowo choremu Wiktorowi Borusiewiczowi, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Helenę Mroczkowską i Adama Domań kiego, opiekuna małolet. Wiktoryi i Felicyi Piechota pozew o ojcostwo i alimentacye.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej rozprawy na dzień 25. czerwca 1902 o godz. 3 po południu.

Celem strzeżenia praw umysłowo ch rego Wiktora Borusiewicza, ustanawia się p. dr. Feia w Nisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 17. czerwca 1902.

L. cz. E. 479/2 (3) (5117)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego „Oszczędność" w Tłumaczu, przeciw Prokopowi Burtykowi synowi Iwana o 270 koron z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 7. maja 1902 l. cz. E. 479/2 (1) którą pozwolono egzekucyę przez intabulacyę prawa zastawu dla sumy dłużnej na realności dłużnika.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Prokop Burtyk przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Antoniego Schiblera, c. k. notaryusza w Tysmienicy.

Tenże kurator zastępywać będzie Prokopa Burtyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 3. czerwca 1902.

L. cz Cw. 902/2 (1) (5075)

Przeciw leżącej masie spadkowej ś. p. Dmytra Babija, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Herscha Weissbroda pozew o 248 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 7. czerwca 1902 Cw. 902/2 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanej leżącej masy, ustanawia się p. adw. dr. Tadeusza Trzcienieckiego w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną leżącą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. T. 3/2 (3) (5153)

OGŁOSZENIE.

Tus. edykt z 11. kwietnia 1902 T. 3/2 1 ogłoszony w Nr. 107, 108 i 109 prostuje się w tym kierunku, że nazwisko akceptanta zaginionego wekslu z daty Jarosław 6. marca 1902 na 71 kor. wystawionego, opiewać ma Jakób Donnenhirsch, a nie Jakób Donnenbusch.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 30. maja 1902.

L. cz. Cw. 883/2 (1) (5025)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Władysława Rylskiego, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Nuchima Badiana pozew o reszt. 400 kor. z przyn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 5. czerwca 1902 Cw. 883/2 (1).

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy, ustanawia się p. dr. adw. Schwarza w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 5. czerwca 1902.

L. cz. E. II. 337/2 (8) (5126)

W postępowaniu licytacyjnym c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego przeciw Maryi Dussil i tow. o 19001 kor. z pn., ustanawia się celem strzeżenia praw Adolfa Dossila nieznanego z miejsca pobytu, jakoteż wszystkich innych zobowiązanych, którym edyktu licytacyjnego z dnia 12. maja 1902 l. cz E. II. 337/2 (5) lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem p. dr. Włodzimierza Godlewskiego, adw. we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 5. czerwca 1902.

L. cz. Cw. 1539/2 (1) (5065)

Przeciw Jakóbowi Kudischowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Isaka Dawida Freibrun, kupca w Haliczu pozew o 2.000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 28. maja 1902.

Celem strzeżenia praw Jakóba Kudischa, ustanawia się Pana adw. dr. Hordyńskiego w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 28. maja 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 118 stow. II 716 (4921 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż uskutecznionym został wpis w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwa dla handlu i przemysłu w Dąbrowie, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną", że na podstawie uchwały powziętej na ogólnem zgromadzeniu członków w dniu 11. maja 1902 odbyt m. stowarzyszenie to w drodze likwidacyi rozwiązane zostało i że likwidatorami z prawem zastępywania powyższej firmy w likwidacyi ustanowieni zostali pp. Józef Chill, Leib Fenichel i Alter Singer w Dąbrowie zamieszkali.

Zarazem wzywa wszystkich wierzycieli stowarzyszenia, aby u tego Towarzystwa pretensye swe zgłosili.

Oddział IV., dnia 17. maja 1902.

L. cz. Firm. 9/2 (4913)

W rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidacznia się przy zarejestrowan j firmie Boral-Jungermann & Comp w Horodence — trudniącej się przedsiębiorstwem młynarskiem — wystąpienie spólnika Chaima Oberwegera kupca z Zaleszczyk z dniem 1. września 1901.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 23. marca 1902.

L. cz. Firm. 391/2 Stow. II 139 (4965)

Obwieszczenie.

C k Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Spółka oszczędności i pożyczek w Radziszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką".

Siedzibą stowarzyszenia jest gmina Radziszów.

Stowarzyszenie powyższe zawiązało się na podstawie statutu uchwalonego w dniu 20. kwietnia 1902.

Celem spółki jest udzielanie członkom pożyczek, danie możności umieszczania na procent pieniędzy i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych w okręgu spółki.

Czas trwania spółki jest nieograniczony.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i pięciu innych członków.

Podpis spółki następuje w ten sposób, iż pod pieczęcią firmy kładzie swój podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca, i jeden z członków zarządu.

Pierwszy zarząd składa się z następujących członków:

1) Józef Depowski, kierownik szkoły w Radziszowie, jako przewodniczący,

2) Franciszek Dudek, organista w Radziszowie, jako zastępca przewodniczącego,

3) Maciej Okarmus, rolnik i wizer kolejowy w Radziszowie, jako członek,

5) Marcin Pająk, rolnik w Radziszowie, jako członek,

5) Wawrzyniec Radziszowski, rolnik w Radziszowie,

6) Franciszek Janik, rolnik w Radziszowie, jako członek,

7) Marek Jaskóła, rolnik w Radziszowie, jako członek.

Odpowiedzialność członka za zobowiązania stowarzyszenia jest nieograniczoną.

Najniższy udział członka wynosi 10 koron.

Jeden członek nie może mieć więcej jak 5 udziałów.

Ogłoszenia spółki umieszczane będą na tablicy przed domem kółka rolniczego w Radziszowie.

W razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe ogłoszenia w czasopiśmie, które wyznaczy Rada nadzorcza.

Kraków, dnia 23. maja 1902.

L. cz. Firm. 744 sp. I. 183 (4960)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Pierwsza spółka wyrobu cegieł maszynowych i towarów glinianych we Lwowie".

Zmiana firmy na: „Pierwsza spółka wyrobu cegieł maszynowych i towarów glinianych we Lwowie, Franciszek Zandler i Spka.

Zmarli. dotychczasowi spólnicy August baron Romaszkan i Zygmunt baron Romaszkan.

Wstąpili: na mocy testamentu ś. p. Zygmunta barona Romaszkana, który jest także spadkobiercą Augusta barona Romaszkana z 1. sierpnia 1893 Franciszek Zandler i spadkobiercy drugiego legetaryusza ś. p. Józefa Rudnickiego, nieletnie: Zygmunt August Rudnicki, Jadwiga Adela Rudnicka i Helena Marya Rudnicka, zastępywane przez matkę i opiekunkę Ignacyę Rudnicką.

Upoważniony do zastępstwa: Franciszek Zandler.

Rodpis firmy (F. Z.): Podpis własnoręczny Franciszka Zandlera pod brzmieniem firmy.

Data wpisu: 25. maja 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 25. maja 1902.

L. cz. Firm. 163/2 (4967)

Wpis firmy pojedynczej

Wpisano — do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Kąkolówka.

Brzmienie firmy: Nisson Tuchman

Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrąb lasu i handel drzewem.

Posiadacz (I.): Nisson Tuchman.

Data wpisu: 24. maja 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 24. maja 1902.

L. cz. Firm 98/2 stow. II 18 (5053)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Łączkach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" z tem nadmienieniem,

a) iż do zarządu tej spółki na podstawie statutu z dnia 7. kwietnia 1902 zawiązanej należą: jako przewodniczący, Jan Cebula, właściciel obszaru dworskiego w Łączkach, jako zastępca przewodniczącego, Józef Wyżykowski, nauczyciel w Łączkach, tudzież jako członkowie Józef Gałuszka, rolnik w Łękach, Jan Zajchowski, rolnik w Wojaszówce, Jan Biernat, rolnik w Wojaszówce, Józef Trznadel, rolnik w Wojkówce i Alojzy Warchoł, rolnik w Przybówce — oraz

b) iż spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią (stampilią) brzmienia firmy umieszczą swe podpisy przewodniczący zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu — nakoniec

c) iż do umieszczania ogłoszeń spółki służyć będzie tablica przed lokalem spółki w Łączkach lub czasopismo przez Radę nadzorczą spółki oznaczyć się mające.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 24. maja 1902.

L. cz. Firm. 164/2 Stow. I. 107 (4996)

Obwieszczenie.

Pozy nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu Towarzystwa handlowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Rohatynie uchwalono zmianę §§. 4, 12, 46, 57 i 64 statutu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 15. maja 1902.

L cz. Firm. 176/2 Pojed. I. 305 (4997)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano — do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Kurzany.

Brzmienie firmy: „Przedsiębiorstwo wyrębu i sprzedaży drzewa w Kurzanach" „(Holzabstockungs und Verkaufsunternehmung in Kurzany)".

Posiadacz (I.): Salamon Reichstein w Brzeżanach zamieszkały.

Podpis firmy: Własnoręczne wypisanie imienia i nazwiska.

Data wpisu: 16. maja 1902.

C. k. Sąd handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 16. maja 1902.

G. Zl. Firm. 30/2 Ges. I. 14 (4969)

Eingetragen wurde — im Register für Gesellschaftsfirmen:

Sitz der Firma: Mikołaj bei Wadowice.

Firmawortlaut: „Lask, Mehrländer & Comp.".

Betriebsgegenstand bisher und nunmehr Papierhandlung.

Ausgetreten: 15. Jannuar 1902. Leopold Lask, Kaufmann in Falkenberg.

Nunmehriger Alleininhaber: nach dem succesive erfolgten Ausscheiden aller übrigen Gesellschafter Bernhard Berg, Kaufmann in Wadowice.

Vertretungsbefugt: Bernhard Berg.

Datum der Eintragung: 4. Juni 1902.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abtheilung II.

Wadowice, am 1. Juni 1902.

L. cz. Firm. 88/2 Spółk. II. 40 (5057)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedyńczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Londyn i Krosno.

Brzmienie firmy: Towarzystwo akcyjne „The Nouveau Monde and General Mining Company Limited".

Zmiana siedziby Towarzystwa w Galicyi — zamiast „Krosna" obecnie miejscowość „Krościenko niżne".

Data wpisu 10. maja 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 3. maja 1902.

Konkurs.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego ogłasza niniejszem konkurs na jedno stypendyum z fundacyi jubileuszowej imienia Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa, utworzonej przez galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie aktem fundacyjnym z 28 lutego 1900 r.

Stypendyum wynosi 200 kor. i wypłacone będzie w ratach półrocznych z dołu.

Upoważnione do otrzymania stypendyum są uczęszczające do jakichkolwiek szkół publicznych dzieci urzędników i funkcyonaryuszów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, którzy przynajmniej przez 10 lat pracowali w biurach Towarzystwa, tudzież sieroty po takich urzędnikach i funkcyonaryuszach.

Stypendyum nadaje Dyrekcya Towarzystwa kredytowego.

Kandydaci przedłożyć mają Dyrekcyi dowody dotychczasowych postępów naukowych, tudzież metrykę chrztu, a to w terminie do 20. lipca r. b.

We Lwowie, dnia 14. czerwca 1902.

L. cz. 557 (5182 1—3)

Akademia rolnicza w Dublanach.

Zapisy do Akademii roln. w Dublanach rozpoczynają się dnia 15. września, początek wykładów 1. października.

Kurs w Dublanach jest trzyletni, oparty z jednej strony o bardzo bogate zbiory i pracownie naukowe, ogród botaniczny, pole i stacya doświadczalne, z drugiej o folwark z wzorowem gospodarstwem i oborą, mleczarnią, gorzelnią i t. p.

Warunki przyjęcia: egzamin dojrzałości w wyższem gimnazyum lub wyższej szkole realnej. Ci którzy świadectwa dojrzałości nie posiadają, muszą się poddać egzaminowi wstępnemu, który oznaczony jest w r. b. na dzień 30. września.

Potrzebne dokumenta przy wpisie są: metryka dowodząca, że kandydat ukończył 18. rok życia, świadectwo szkolne, świadectwo moralności że czas wystąpienia ze szkoły i świadectwo zdrowia, potwierdzone przez lekarza zakładowego.

Wszyscy uczniowie obowiązani są mieszkać w domu zakładowym.

Całoroczne utrzymanie wraz z opłatą szkolną wynosi 926 koron.

Dwanaście miejsc dla poddanych austryackich, jest zupełnie bezpłatnych z tych na rok bieżący jest 4.

Liczne stypendya od 200 do 600 koron rocznie ułatwiają uczniom pilnym a niezamożnym pobyt w Akademii tutejszej.

Stypendya mogą być nadawane nowo wstępującym słuchaczom w II. półroczu, funduszowe miejsca już w I-szem.

Ci którzy chcą się ubiegać o miejsce bezpłatne, winni wnieść w tym roku najdalej do 15. lipca podania należycie udokumentowane, stylizowane do Wys. Wydziału krajowego, na ręce Dyrekcyi Akademii rolniczej w Dublanach, która również udziela wszelkich bliższych informacyi.

Dyrekcya Akademii rolniczej w Dublanach.

Kolej żelazna Chabówka-Zakopane.

Ogłoszenie.

W myśl §. 33. statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei żelaznej Chabówka-Zakopane zwołuje niniejszem

Drugie Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa akcyjnego „Kolej żelazna Chabówka-Zakopane odbyć się mające w dniu 5. lipca 1902 o godzinie 10-tej przed południem w lokalu krajowego Biura kolejowego we Lwowie.

Porządkiem obrad będą:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za r. 1901.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za rok 1901.
3. Przeznaczenie przewyżki rachunku zysków i strat.
4. Wybór 1 Członka Rady zawiadowczej.
5. Wybór komisyi rewizzjnej.

Po myśli postanowienia §. 35. statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub w filii tegoż w Krakowie, lub wreszcie w c. k. uprz. austr. Instytucie kredytowym dla przedsiębiorstw komunikacyjnych i robót publicznych we Wiedniu I. Freiung 8.

Atoli co do akcyi będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają razem z potwierdzeniem odbioru karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie. Składając akcye należy wraz z akcyami przedłożyć własnoręcznie podpisane, względnie podpisem firmy zaopatrzone dwie konsygnacye, z których jedną otrzyma składający z potwierdzeniem odbioru napowrót. Po odbytem walnem Zgromadzeniu akcye wydane będą tylko za zwrotem tej ostatniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa musi być własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 17. czerwca 1902.

Rada zawiadowcza:

Hr. Zamoyski prezes.

[Przedruk nie będzie płacony].

L. 5160. (5124 3—3)

Obwieszczenie.

Z dniem 1. października b. r. rozpocznie się kurs nauki w c. k. szkole dla leśniczych w Bolechowie, trwający do końca sierpnia roku przyszłego.

W roku 1902/1903 znajdzie umieszczenie w zakładzie 12 uczniów, z których najwyżej 8 może otrzymać stypendya z funduszów państwowych w kwotach od 220 kor. do 550 kor.

Podania o przyjęcie wnosić należy do Prezydyum galic. c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie najpóźniej do 15. lipca b. r. i dołączyć do nich:

1) metrykę chrztu,

2) świadectwo lekarza powiatowego, stwierdzające fizyczną zdolność kandydata do pełnienia służby leśnej w górach,

3) świadectwo szkolne, że petent ukończył z dobrym postępem szkołę wydziałową, albo 3 klasę gimnazyalną lub realną,

4) świadectwo odbytej jednorocznej praktyki leśnej,

5) świadectwo przynależności.

6) świadectwo moralności,

7) świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez c. k. Statostwo, jeżeli kandydat stara się o stypendyum,

8) prawnie obowiązujące oświadczenie (rewers) rodziców, krewnych, dobrodziejów lub opiekunów (co do podpisu legalizowane) że wszelkie środki, które do utrzymania ucznia w ciągu całego kursu, względnie ową część kosztów, która oprócz ewentualnie uzyskanego stypendyum okaże się niezbędną, uiszczać będą wedle żądania zarządu szkoły, względnie c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych oddz. II. we Lwowie w ściśle ustanowionych terminach i kwotach.

9) W końcu obowiązani są kandydaci, którzy odbyli praktykę jednoroczną przy którymkolwiek z c. k. Zarządów lasów i dóbr skarbowych, przedłożyć dziennik czynności.

Bliższych wyjaśnień co do warunków utrzymania uczniów w internacie udzieli wspomniana Dyrekcya w godzinach urzędowych od godz. 9 do godz. 3.

Plan i program naukowy dla wspomnianej szkoły jest do nabycia w Ekonomacie pomienionej c. k. Dyrekcyi dóbr za opłatą 40 hal.

Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych.

Lwów, dnia 11. czerwca 1902.

L. 37.314. (5178 1—3)

Rozpisanie budowy

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zamierza imieniem i na rachunek koncesyonaryusza wąskotorowej kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz (Dynów) rozdać budowę tej kolei za ryczałtowem wynagrodzeniem oddzielnie w dwóch częściach:

1) od Przeworska do Jawornika polskiego o długości około km. 34·1 z terminem ukończenia na 1. sierpnia 1903 r.

2) od Jawornika polskiego do Bachórza o długości około km. 9·4 z terminem ukończenia na 1. sierpnia 1904 r.

Roboty budowlane i świadczenia mają objąć: wykupno gruntów pod kolej wraz z założeniem księgi kolejowej, budowę podtorza, ułożenie nawierzchni, żwirowanie i rozwóz materyałów i wykonanie nadtorza (budynków).

Postanowienia o wnoszeniu ofert. złożeniu wadyum, formularze ofertowe, przepisy budowy i dostaw, opisanie budowy i plany, jak nie mniej przedmiar robót można przeglądać w krajowem biurze kolejowem (we Lwowie gmach sejmowy) w dni powszednie od godziny 9 przed południem do 3 po południu.

Ofertę opieczętowaną z napisem: „Oferta na budowę kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz (Dynów) część I.“ względnie „część II.“ należy wnieść najdalej do dnia 15. lipca 1902 godziny 11-tej przed południem (czas miejski) do protokołu podawczego Wydziału krajowego.

Otwarcie ofert nastąpi w I. sali komisyjnej w gmachu sejmowym tego samego dnia o godzinie 1-szej po południu, ubiegający się mogą być obecni przy otwarciu

Wadyum w wysokości 1) 60.000 koron dla części I. i 2) 45.000 koron dla części II należy złożyć w Kasie krajowej (gmach sejmowy), w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane jako kaucya i ma być w tym celu uzupełnione najdalej do dni 8, licząc od dnia uwiadomienia o przyjęciu oferty, do wysokości 5% wynagrodzenia ryczałtowego.

Oferty muszą opiewać na całość rozpisanych robót budowlanych i świadczeń jednej względnie drugiej części linii kolejowej, oferty nie odpowiadające temu warunkowi nie będą uwzględnione, również nie uwzględni się ofert, do których nie są dołączone wszystkie wymagane delegata oferty dalej ofert do których nie złożono wadyum w czasie dla wnoszenia ofert oznaczonym, lub w których ubiegający się żąda zmiany częściowej lub całkowitej podstaw oferty.

Oferty mają być podpisane przez ubiegającego się pełnem imieniem i nazwiskiem lub pełną firmą; Wydział krajowy zastrzega sobie prawo żądania wymienienia spólników wchodzących w skład spółki.

Oferty są wolne od opłaty stemplowej

Złożona oferta obowiązuje ubiegającego się do dnia 15. sierpnia 1902.

Uwzględnione będą tylko oferty przedsiębiorstw krajowych, które wykażą w sposób niewątpliwy techniczną kwalifikacyę i środki pieniężne potrzebne do przeprowadzenia tej budowy.

Wydział krajowy zastrzega sobie wyraźnie według własnego ocenienia wolny wybór pomiędzy wniesionemi ofertami jak również i prawo odrzucenia wszystkich ofert. rozpisanie nowej rozprawy ofertowej lub rozdanie budowy w sposób jaki uzna za stosowny

We Lwowie, dnia 14. czerwca 1902.

Wydział krajowy.

Marszałek krajowy:
A. Potocki.

Członek Wydziału krajowego:
Laskowski.

(Przedruku się nie płaci).

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.

Fabryka farb fasadowych

Karola Kronsteinera, Wiedeń III., Hauptstrasse 120.

Wyszczególniona złotymi medalami.

Korespondencya w języku polskim.

Dostawca acyks. i książęcym zarządom dóbr, c. k zarządom wojskowym, kolejowym, towarzystwom przemysłowym, górniczym i hutniczym, budowniczym, przedsiębiorcom budowlanym jakoteż właścicielom fabryk i kamienic.

Farby fasadowe, trwałe na powietrze

rozpuszczające się w wapnie, mogą być dostarczone w suchym stanie w proszku, w 40 rozmaitych wzorach, od 16 ct. i wyżej, za kilogr i równają się co do czystości i tonu farby, zupełnie lakierowi olejnemu.

200 koron nagrody za udowodnienie naśladownictw.

Karta z próbami, jakoteż sposób użycia bezpłatnie i opłacone.

Otwarto w Pasażu Mikolascha

od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Do 22-go czerwca

Kanton Engadeński - - - -

(Nad górnym Renem)

= Przepaście i Przełęcze = Wśród lodowców = Jeziora Alpejskie = Doliny Jesinu i Berniny = etc. =

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

3 pokoje z kuchnią z przynależytościami **w mezaninach** do wynajęcia od 1. lipca, ul. Teatralna 1 przy pl. Maryackim.

Maszyna parowa odczyszcza najzupełniej stare zbite poduszki pierzanne w pracowni kołder i materaców, Józef Szuster Lwów ulica Kopernika l. 5.

Papiery kancelaryjne, konceptowe i listowe, oraz wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania poleca najtaniej **Seyfarth i Dydyński we Lwowie**, przy placu Maryackim.

Nabywam

wszelkie starożytności: obrazy, sztychy, miniatury, brązy i porcelanę. Oferty **Rosen, hotel Imperial.**

Wysiewki z najlepszych herbat $^1/_2$ kl. zł. 1.30 i 1.60

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

Dochód.

Kupcy inspektorzy Towarzystw ubezpieczeń, agenci, wogóle wszyscy, co chcą mieć dziennie pobocznego dochodu

5 do 10 koron,

niech prześlą swój adres pod lit. „**O. R. 12**“ poste restante **Berno** (Morawa).

Nowości!

na **suknie** i **bluzki** polecają we wielkim wyborze i **najtaniej**

F. Kornecki i Sp.

we Lwowie Pasaż Hausmana.

W Krynicy „Willa pod Zamkiem“.

Losy na spłaty miesięczne

z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

Schütz i Chajes

we Lwowie, ulica Sykstuska liczba 8.

Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów.

Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

Sprzedajemy następujące książki jak długo zapas starczy po cenach **znacznie zniżonych.**

Laskowski, **Zużyty,** kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Junosza Klemens, **Wnuczek,** i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.

Ariel, **Ułudy,** powieść współczesna, dawniej 4 kor. cena 1 kor.

Miecznik, **Owanes Ohana,** powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Wszystkie powyższe książki razem, zamiast **15 kor.** wysłane zostaną za nadesłaniem **3 kor. 50 hal.** przekazem pocztowym.

Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści, Lwów, Pasaż Hausmana.

Kąpiele morskie Misdroy

Zadziwiająco piękne położenie, wspaniałe pobrzeże kąpielowe, czarujący las gorski. Wszelkie wodne środki kuracyjne i zabawowe. Nabożeństwa ewangelickie i katolickie. Prospekta wysyła Dyrekcya kąpielowa.

TUTKI

ze specyalnej bibułki „Abadie“

„PRIMUS“

są powszechnie uznane za **najlepsze!** Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

KRYNICA

Hotel Pension Karolówka.

Pokoje urządzone z komfortem opalane, całkowitą pościelą, pojedyncze i familijne, z utrzymaniem lub bez, dziennie i sezonowo do wynajęcia. Kuchnia do dyspozycyi. Kuchnia hygieniczna pod nadzorem lekarskim, zastosowana do wymagań kuracyi. Opieka troskliwa, salka towarzyska fortepian i t. d. Ceny ułożone według cenników mieszkań rządowych, w I. i III. sezonie o 25% tańsze.

Ciągnienie nieodwołalne

dziś wieczór o 8 mej. Loterya aktorska

1 gł. wygrana po 50.000 K.
1 „ „ „ 5 000 K.
1 „ „ „ 3.000 K.
2 „ „ „ 2 000 K.
5 wygranych „ 1.000 K.
10 „ „ 500 K.
20 „ „ 200 K
60 „ „ 100 K
100 „ „ 50 K.
300 „ „ 20 K.
3500 „ „ 10 K.

Losy po **1 koronie** polecają: Kitz i Stoff, Korman i Feigenbaum, M. Klarfeld, Victor Chajes i Sp. Aug. Schellenberg i Syn, Jakób Stroh, Sokal i Lilien, Samuely i Landau.

Wszelkie wygrane zostają przez dostawców po strąceniu 10 pr. w gotówce wypłacone.

Edmund Brodkowski

Lwów, pl. Halicki 14 b.



Największy oraz najtańszy skład aparatów fotograf.

Poleca na składzie będące aparata Görz, Anschütza, Estman, Kodak i wszystkie inne systemy po znacznie zniżonych cenach.

Cenniki gratis i franco.

Kuryer Kolejowy

zawiera najdokładniejszy rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych dla Galicyi i Bukowiny.

Ceny biletów do wszystkich stacyj. — Odległość kilometrowa.

Geograficzny rozkład stacyj z mapą sytuacyjną

kolei żelaznych Galicyi i Bukowiny.

Najlepsze połączenie z zagranicą i do miejsc kąpielowych.

Dział informacyjny.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników i trafikach

Kuryer Kolejowy

Cena 12. ct.

Biuro dzienników Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Sanatoryum i Zakład wodoleczniczy

BYSTRA obok Bielska.

(Szląsk Austryacki)

Wytworne urządzenie. 2 lekarze.

Aptekarza Thierrego (Adolfa) LIMITED

prawdziwa centyfoliowa maść wyciągająca

jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie uśmierza ból, leczy szybko, chociażby niewiedzieć jak zastarzałe rany, a przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych ciał jakie się do niej dostały. Dostać można w aptekach. (Pocztą opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. **Aptekarz Thierry (Adolf LIMITED w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.** — Unikać naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny i firmę.

Otwarte cały rok.

SANATORIUM

Dra Eugeniusza WAJGLA

Lwów, ul. Hausnera l. 11,

pod adm. kierownictwem **Kazimierza Soleckiego.**

Nowo urządzone i przebudowane.

Przyjmuje chorych na stały pobyt, celem leczenia **wszelkich chorób,** z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych. Prospekta na żądanie wysyła **Zarząd.**

Otwarte cały rok. Otwarte cały rok. Otwarte cały rok.

Ogłoszenie.

Dnia 29. czerwca 1902 o godz. 3 po południu odbędzie się w domu pod l. kons. 340 w Przemyślanach

Doroczne Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków stowarzyszenia „Związku kupieckiego w Przemyślanach“ stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, do którego wszystkich członków tegoż stowarzyszenia niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1901.
2) Wniosek Rady nadzorczej co do zarządzenia strat i zysków.
3) Wniosek Rady nadzorczej o udzielenie członkom Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1901.
4) Wybór dwóch członków do Rady nadzorczej w miejsce ustąpić mających §. 10 al. 3 statutu.

Przemyślany, dnia 16. czerwca.

Rada nadzorcza Związku kupieckiego w Przemyślanach,

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Rachmiel Lifschütz, prezes. Isak Brickner, sekretarz.

„NEKTAR“

Skład w Wiedniu. VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty

Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal, w roku 1892. **Grand Prix** w r. 1900, najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Złoty medal najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
$^1/_1$	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
$^1/_2$	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
$^1/_4$	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
$^1/_8$	—	—	—	—	1.05	—.95	—.85	—.75	—.65	—.55	—.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.